

# PALUKI



PISMO LOKALNE

ROK II

7 WRZEŚNIA

1992

CENA 2500 zł

## Drodzy Czytelnicy!

Rozpoczynamy we wrześniu kolejny etap naszej działalności. Główna zmiana polega na tym, że wydawca i naczelny – Dominik Księski – rzucił pracę w szkole (nie udało się mu co prawda tak do końca) i będzie się zajmował głównie gazetą – nie sposób było dłużej łączyć dwóch etatów (doba musiałaby mieć 48 godzin).

Od dziś też przyjmujemy od państwa ogłoszenia do czterech gazet lokalnych o łącznym nakładzie 13.500 egzemplarzy (szczegóły w numerze) i wprowadzamy nową rubrykę: "Oddam za darmo".

Cały czas staramy się poszerzać wachlarz informacji, które Państwu przekazujemy. Niektóre efekty już widać, inne można będzie zobaczyć już wkrótce.

Kupić nas można we wszystkich kioskach "Ruchu", we wszystkich urzędach pocztowych i u wszystkich listonoszów na terenie gmin: Żnin, Janowiec Wlkp., Rogowo, Gąsawa, Barcin, Łabiszyn, Szubin, Kcynia.

### ŁABISZYN

## NIKT NIE CHCE BYĆ BURMISTRZEM...

Na konkurs ogłoszony w prasie na wybór burmistrza w Łabiszynie zgłosiło swoją kandydaturę 17 osób z woj. bydgoskiego oraz z województw ościennych.

Na pierwszym posiedzeniu radnych 2 osoby zakwalifikowano do dalszej weryfikacji, byli to ci, którzy zyskali bezwzględną większość głosów. Na interwencję grupy radnych postanowiono dopuścić do następnych przesłuchań dodatkowo 3 osoby, które uzyskały mniejszą ilość głosów.

W dniu 10 sierpnia na specjalnym zebraniu zostały przeprowadzone rozmowy z piątką kandydatów. Padły pytania na różne tematy dotyczące: rolnictwa, spraw mieszkaniowych, realizacji budżetu do końca roku, szkolnictwa, a także tematy dotyczące samych kandydatów: ich kwalifikacji, przebiegu pracy zawodowej, pytano co skłoniło kandydata do zgłoszenia kandydatury na burmistrza.

Po przesłuchaniach – głosowanie. Do kolejnej tury przechodzą dwaj kandydaci: J. Mielcarzewicz (z Bydgoszczy), J. Kaczmarek (z Lubostronia). Ostateczna decyzja ma zapasę na sesji w dniu 92 08 19 o godz. 9.00

Dzień 19.08. godz. 9.00 – termin otwarcia sesji – konsternacja. Jeden z kandydatów – J. Mielcarzewicz nie zjawia się na decydujące o wyborze głosowanie. Przewodniczący Rady – p. Najstüb wnosi o przełożenie punktu o wyborze burmistrza na koniec sesji. Przez telefon trwa poszukiwanie kandydata, który nie przesłał żadnej informacji o przyczynie nieobecności.

ci. Poszukiwania przez telefon nie odnoszą skutku, nikt na telefon nie odpowiada.

Po wyczerpaniu tematów sesji wraca ponownie sprawa wyboru burmistrza. Pada propozycja o przełożenie głosowania na późniejszy termin, by sprawę do końca wyjaśnić. Radni głosują i sprawa wyboru zostaje przełożona o dwa dni, tj. do dn. 21.08 (piątek).

cd. s. 6.

### JANOWIEC

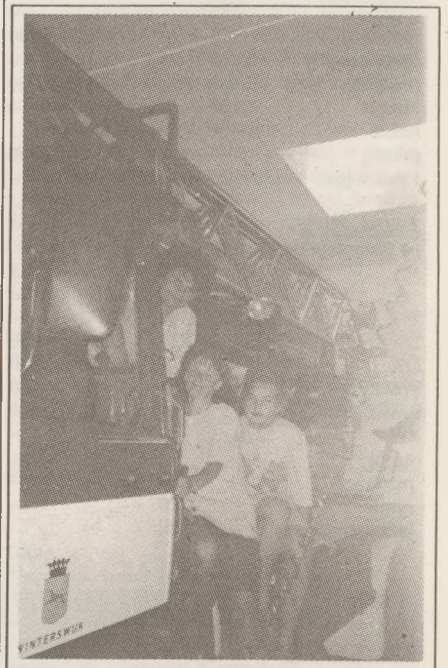
## OCZYSZCZALNIA W SFERZE MARZEŃ

Głównym tematem sesji Rady Miejskiej w Janowcu Wlkp. 24 sierpnia br. była obniżka ceny skupu jednego kwintala żyta dla potrzeb wymiaru podatku rolnego na II półrocze 1992 roku. Temu też tematowi poświęcili najwięcej czasu. Ustalono, iż nie ulegnie on zmianie.

Drugim ważnym tematem była sprawa oczyszczalni ścieków.

Szczegóły na stronie 6.

## SZUBIŃSKIE DRUŻYNY POŻARNICZE W HOLANDII



Tradycyjnym zwyczajem jak co roku został zorganizowany obóz szkoleniowo – wypoczynkowy dla dowódców Młodzieżowych Drużyn Pożarniczych z rejonu szubińskiego.

Obóz ten nie odbywał się na terenie Polski, lecz w zaprzyjaźnionym z Szubinem mieście Dinksperto w Holandii. W dniu 31 VII br. o godz. 16.00 nastąpił wyjazd spod budynku Komendy Rejonowej Państwowej Straży Pożarnej w Szubinie. W obozie brało udział 25 uczestników, 3 opiekunów oraz pomoc medyczna. Humory dopisywały wszystkim, ponieważ było inaczej niż zawsze – ciekawość nowego kraju, a przede wszystkim sprzętu pożarniczego na jakim pracują nasi koledzy z Niemiec i Holandii.

Do Holandii zajęliśmy szczęśliwie. Oczekiwał na nas Kierownik Centrum Kultury Rines den Besten – którego byliśmy gośćmi.

Pobył w Dinksperto, Boholtz i Winterwilk, zwiedzanie Fabryki Klumpów, Uprawę Papryki, Wytwórnice Serów oraz miast Amsterdamu i Rotertamu. Największą frajdą był mecz rozegrany ze strażakami z Dinksperto.

dokonczenie na s 6



## TERMINARZ PIŁKARSKI LIGI OKRĘGOWEJ

• Reprezentacja piłkarska naszego województwa (zawodnicy do lat 20) wyjechała do Francji. Brała udział w międzynarodowym turnieju. Do reprezentacji został powołany między innymi bramkarz **Remigiusz Pakulski** z *Pałuczanki*.

Na żnińskim rynku u podnóża zabytkowej wieży ratuszowej na kilkunastu szachownicach odbył się turniej szachowy. Zwyciężył utalentowany szachista ze Żnina, **Tomasz Katarasz**.



### ROLNIK KUPUJE

#### 2.09.92. Nawozy mineralne i węgiel (w tysiącach zł za tonę)

	GS Żnin	GS Szubin	Kadex Żn. Skladowa 4
saletra amonowa	1.480	1.500	1.480
saletrzak	-	-	1.400
mocznik	-	-	1.900
sól potasowa	1.575	1.450(60%)	1.550
superfosfat:			
pylisty	850	950	-
potrójny	-	-	2.100
granulowany	1.315	-	-
polifoska	2.900	-	2.400-2.700
kizeryt	1.100	-	-
luzem	-	-	-
salmag	-	-	1.400
I gat. węgiel	750-920	800	-

#### 2.09.92. Pasze

(w tysiącach zł za sto kg)

	GS Żnin	PZZ Żnin	GS Szubin	GS Barcin
T	-	200	270	-
L	265	220	290	280
DK	-	-	-	300
Provit T	500	-	-	420
Provit LP	-	-	450	440
PW	270	-	300	-

#### otrzeby:

pszenne	-	150	-	-
żytnie	-	110	-	-
jęczmienne	-	120	-	-

(mk)

### ROLNIK SPRZEDAJE

#### 2.09.92. Świnie

	GS Żnin	GS Szubin	GS Barcin
kl. I (95-125 kg)	15.000	15.000	15.200
kl. II (od 126 kg)	13.200	-	-
maciory	8.600	-	-

#### 2.09.92. Krowy

klasa I	8.400	-	-
klasa II	7.200	-	-

#### 2.09.92. Młode bydło opasowe

kl. extra - buhaje	10.200	-	11.800
			do 12.000
kl. extra - jałówki	10.200	-	-
kl. I	9.100	-	-
kl. II	7.100	-	-

#### 2.09.92. Zboże

	PZZ Żnin	GS Żnin
pszenica	1.800	-
jęczmień (Rogowo)	1.050	-
żyto	950	-

(mk)

12/13 września	26/27 września	17/18 października	7/8 listopada
Zagłębie - Wda	Pomorzanin - Zagłębie	Zagłębie - Szarlej	Cuiavia - Zagłębie
Grom - Unia	Szubinianka - Trzemeszno	Noteć - Victoria	Sparta - Notecianka
Victoria - Sparta	Noteć - Pałuczanka	BKS - Grom	Unia - Szubinianka
Szarlej - Cuiavia	Cuiavia - Krajna	Krajna - Wda	Wda - Pomorzanin
Noteć - Notecianka	Sparta - BKS	Pałuczanka - Unia	Grom - Trzemeszno
BKS - Szubinianka	Unia - Noteć	Trzemeszno - Sparta	Victoria - Pałuczanka
Krajna - Pomorzanin	Wda - Szarlej	Pomorzanin - Cuiavia	Szarlej - Krajna
Pałuczanka - Trzemeszno	Grom - Victoria	Szubinianka - Notecianka	Noteć - BKS

16 września	3/4 października	24/25 października	11 listopada
Trzemeszno - Zagłębie	Zagłębie - Victoria	Noteć - Cuiavia	Zagłębie - BKS
Pomorzanin - Pałuczanka	Szarlej - Grom	Cuiavia - Szubinianka	Krajna - Noteć
Szubinianka - Krajna	Noteć - Wda	Sparta - Pomorzanin	Pałuczanka - Szarlej
Notecianka - BKS	BKS - Unia	Unia - Trzemeszno	Trzemeszno - Victoria
Cuiavia - Noteć	Krajna - Sparta	Wda - Pałuczanka	Pomorzanin - Grom
Sparta - Szarlej	Pałuczanka - Cuiavia	Grom - Krajna	Szubinianka - Wda
Unia - Vjctoria	Trzemeszno - Notecianka	Victoria - BKS	Notecianka - Unia
Wda - Grom	Pomorzanin - Szubinianka	Szarlej - Noteć	Cuiavia - Sparta

19/20 września	10/11 października	31 października	14/15 listopada
Zagłębie - Grom	Szubinianka - Zagłębie	Zagłębie - Noteć	Sparta - Zagłębie
Victoria - Wda	Noteć - Pomorzanin	BKS - Szarlej	Unia - Cuiavia
Szarlej - Unia	Cuiavia - Trzemeszno	Krajna - Victoria	Wda - Notecianka
Noteć - Sparta	Sparta - Pałuczanka	Pałuczanka - Grom	Grom - Szubinianka
BKS - Cuiavia	Unia - Krajna	Trzemeszno - Wda	Victoria - Pomorzanin
Krajna - Notecianka	Wda - BKS	Pomorzanin - Unia	Szarlej - Trzemeszno
Pałuczanka - Szubinianka	Grom - Noteć	Szubinianka - Sparta	Noteć - Pałuczanka
Trzemeszno - Pomorzanin	Victoria - Szarlej	Noteć - Cuiavia	BKS - Krajna

### PAŁUCZANKA ZDOBYŁA DWA PUNKTY

Przy zawodnikach podajemy oceny w skali od 1-5 na jakim poziomie grali poszczególni zawodnicy meczu.

Żnin - Pałuczanka Żnin - BKS Bydgoszcz 3:2 (1:1).

0:1 Rafał Wawrzyniak (3), 1:1 Radosław Stelmaszewski (34), (1:2) Tomasz Gromulski (52), 2:2 Radosław Stelmaszewski (63), 3:2 Karol Chareński (83). Widzów komplet, żółte kartki otrzymali: Grzegorz Rumiński i Sławomir Rutkowski (obaj BKS). Sędziował pan Grzegorz Piekarski (Piechcin).

Spotkanie beniaminka z BKS Bydgoszcz miało uroczystą oprawę. Przedstawiciel OZPN w Bydgoszczy Wojciech Wasilewski wręczył kapitanowi Pałuczanki - Edwardowi Habierze - puchar za awans do ligi okręgowej i za zdobycie pierwszego miejsca w klasie A. Doświadczony zespół gości już w 3 minucie spotkania objął prowadzenie (w poprzednich rozgrywkach ligi okręgowej uplasował się na 7m miejscu). Miejscowi jednak się tym nie zmartwili i w 34 minucie spotkania doprowadzili do wyrównania po strzale Radosława Stelmaszewskiego. Takim wynikiem zakończyła się pierwsza połowa spotkania. Po zmianie stron prowadzenie ponownie uzyskali bydgoszczanie, lecz tylko dwie minuty cieszyli się prowadzeniem bowiem po raz drugi, najlepszy na boisku - Radosław Stelmaszewski pokonał bramkarza BKS Rafała Graczyka, który po strzale wolnym obrońca Piotr Przywara dopełnił formalności. Od te-go

momentu gra została przyspieszona. W tym to czasie poprzeczka uratowała gospodarzy od utraty bramki, lecz i słupek uratował gości po strzale głową Andrzeja Lisieckiego. Dużym wyuczuciem wykazał się trener Adam Białożyński wprowadzając do gry w 78 minucie meczu za Ryszarda Lisieckiego - Karola Chareńskiego, który 5 minut później zdobył zwycięskiego gola ładnym plasowanym strzałem w róg bramki BKS.

Obie drużyny pokazały dobre przygotowanie do sezonu.

Pałuczanka: Witucki 4, Przywara 4, Polaszewski 3, Cichowicz 3, Tubisz 3, Danelski 2 (od 55 min. Kowalik), Habiera 3, Kościński 3, Ryszard Lisiecki 2 (od 78 min. Chareński), Andrzej Lisiecki 3, Stelmaszewski 5. I trener Adam Białożyński, II trener Jerzy Patalas, kierownik drużyny Ryszard Gulczyński.

nubrykę redaguje GRZEGORZ BERDYSZ  
(dziś sport również na stronie 10)

• Prezesem Ludowego Klubu Sportowego w Rogowie został Jan Superczyński. Mamy nadzieję, że klub ten będzie osiągał wyniki, jak za czasów nieodżałowanego Klemensa Maciaszczyka. Gratulujemy.

• W turnieju tenisa ziemnego, który odbył się w Szubinie 21-22 VIII br. wzięło udział 14 zawodników. Zwyciężył Karol Tomaszewski z Mogilna, który w finale pokonał Arkadiusza Siuchnińskiego z Szubina w 2 setach, a 3 i 4 miejsca zajęli: Mirosław Wleczorek i Waldemar Zbytek z Mogilna. (de)

**PAŁUKI PISMO LOKALNE.** Nakład: 3701 egz. Wydawca: Dominik Księski. Redaguje zespół: Eugeniusz Dobaczewski, Marian Kawka, Aleksander Kmiećkowiak, Dominik Księski. Adres do korespondencji: 88-400 Żnin, Tysiąclecia 8/8, tel. 209-28. Adres redakcji: Aliantów 16, stara świetlica

Skład komputerowy: WUON. Skład tekstu editorem QR-Tekst: Ewa Poliwka i Anna Zielińska.

Redakcja techniczna, adiuścacja i korekta: zespół. Druk: Kubik & Krause, Bydgoszcz, Wyczołkowskiego 19.

Zastrzegamy sobie prawo skracania nadesłanych tekstów. Punkt przyjmowania reklam i ogłoszeń: Żnin, Kościuszki 1 (kantor wymiany walut); Barcin, Mogileńska 1 (Handel - Usługi - Jerzy Krystek); Szubin, Dariusz Erdmann, Matejki 14, tel. 84-21-48.

Zgłoszenia przyjmujemy też telefonicznie lub w redakcji. Za treść reklam i ogłoszeń nie odpowiadamy.



## PRZYSZLI NA ŚWIAT

- 7 VIII: Anna Mistrzak (Gorzycy);  
 8 VIII: Magdalena Maria Dąbrowska (Żnin),  
 Patrycja Genowefa Trzaskowska (Żnin), Agata  
 Stefaniak (Czewujewo), Mateusz Bryzik  
 (Żnin);  
 9 VIII: Michalina Anna Żywiłowska (Kroto-  
 szyn);  
 10 VIII: Anna Gogola (Cerekwica), Adrian  
 Wojciech Macioszek (Janowiec Wlkp.), Ewelina  
 Malwina Owczarzak (Białozewin);  
 11 VIII: Monika Bohaterewicz (Gąsawa);  
 12 VIII: Marianna Anna Wnuk (Żnin);  
 13 VIII: Robert Kończal (Żnin);  
 15 VIII: Marcin Rusiński (Żnin), Krzysztof  
 Kanaśiński (Mogilno);  
 16 VIII: Marta Cholewińska (Janowiec  
 Wlkp.), Dariusz Jan Olejnik (Żnin);  
 17 VIII: Dariusz Chwastek (Żnin), Dawid  
 Wilandt (Żnin);  
 18 VIII: Marek Kowalewski (Janowiec  
 Wlkp.), Agata Bazyl (Brzyskorzstewko), Kry-  
 stian Szymański (Junczewo), Dariusz Józef Lofe-  
 rski (Marcinkowo Górne);  
 19 VIII: Karol Ryndak (Uścikowo), Marek  
 Kozłowski (Janowiec Wlkp.), Arkadiusz Kłodo-  
 wski (Poznań), Agnieszka Małgorzata Zbylut  
 (Szubin), Adam Nowacki (Kcynia);  
 20 VIII: Karolina Nowak (Żnin), Anna Ka-  
 czmarska (Podobowice);  
 21 VIII: Patryk Jerzy Welnicki (Wapno);  
 22 VIII: Patrycja Anna Dąbrowska (Brzysko-  
 rzstewko), Bartłomiej Kornel Kozłowski (Ja-  
 nowiec Wlkp.), Ewelina Kruk (Żnin), Jarosław  
 Jankowski (Głowy), Weronika Rudkowska  
 (Żnin), Piotr Wesołowski (Podgórzyn), Monika  
 Krystyna Ludwiczak (Grochowska Szlachec-  
 kie);  
 23 VIII: Kamila Anna Wolska (Rydlewo);  
 24 VIII: Magdalena Agnieszka Gryczka (Ja-  
 nowiec Wlkp.), Paula Angelika Koczorowska  
 (Kierzkowo), Paweł Jarosław Biskup (Jadowni-  
 ki Ryc.), Bartłomiej Gil (Chomiąza Księża);  
 26 VIII: Jagoda Konarska (Jaroszewo), Przy-  
 bysz Przemysław (Chomiąza Szlacheczka), Ka-  
 mil Patryk Potocki (Żnin);  
 27 VIII: Mateusz Rogowski (Żnin), Mateusz  
 Mrówczyński (Cerekwica);  
 28 VIII: Marta Siewkowska (Chomiąza Szla-  
 checka);  
 30 VIII: Sandra Kazimierzczak (Nowa Wieś  
 Pałucka);  
 31 VIII: Tomasz Judek (Oćwieka), Marta  
 Cieślak (Białozewin);  
 1 IX: Lucyna Doman (Jadowniki Ryc.).  
*podala do druku Teresa Dytman*

### Żniński Dom Kultury zaprasza

- Ognisko muzyczne: kurs grania na pianinie, akordeonie, organkach elektrycznych, gitarze
  - Kurs języka angielskiego dla dzieci klas 5-8 szkół podstawowych;
  - Aerobik dla dzieci wszystkich klas szkół podstawowych;
  - Kurs tańca dla dzieci od klasy 3 szkoły podstawowej;
- Informacji udziela ŻDK, tel.20-517, zapisy do końca września;
- 22 IX w Żnińskim Domu Kultury odbędzie się dla szkół średnich spotkanie z piosenką kabaretową i literacką. Wystąpi zespół "Pro" z Bydgoszczy.
  - 24 IX Pokaz tańca towarzyskiego dla dzieci ze szkół podstawowych. Wystąpi zespół "Alwidance" z Bydgoszczy. (kk)



## Z PRAC ZARZĄDU MIASTA

"Śmieci nie ma, a już śmierdzi" – taki tytuł nosił artykuł p. Eugeniusza Dobaczewskiego zamieszczony w 10 numerze "Pałuk", opisujący kłopoty z budową wysypiska śmieci w Wawrzynkach. Następnie odbyła się specjalna sesja Rady Miejskiej, która ustaliła, że inwestycję należy zakończyć w ciągu 6 tygodni od otrzymania pozwolenia na budowę; Urząd Rejonowy

wydał je w końcu sierpnia. Tymczasem wykonawca wystąpił z propozycją aneksu, w którym warunkuje terminowe zakończenie prac od zapłacenia przez Zarząd Miejski spornej kwoty około 200 mln. zł oraz rozszerzenie zakresu robót o pewne dodatkowe elementy na kwotę 150 mln. zł. Zbliża się jesień, kiedy to warunki atmosferyczne uniemożliwią prawdopodobnie prace, a głównie – układanie folii. Moim zdaniem są coraz mniejsze szanse na ukończenie tej inwestycji w bieżącym roku, mimo, że termin umowy upłynął 15 XI 1991. A może potrzebne jest bardziej stanowcze działanie władz samorządowych w stosunku do wykonawcy, który okazał się niesolidny?

Rozbudowa centrali telefonicznej przyniosła dotychczas korzyści głównie mieszkańcom miasta. Tymczasem duże potrzeby są również na wsi. Problem tkwi w tym, że brak jest sieci kablowej, której budowa jest bardzo droga. W wielu wioskach powstały społeczne komitety telefonizacji, których członkowie gotowi są częściowo ponieść te koszty, ponadto wystąpili o pomoc z budżetu gminy. W bieżącym roku będzie ona skierowana w rejon Gorzyc, dalsze decyzje będą podejmowane w miarę posiadanych pieniędzy.

Sponsorem Chóru "Moniuszko" jest obecnie żniński PSS, który jednak nie jest w stanie w pełni finansować artystycznej działalności tego zespołu. Jest więc wniosek, aby od nowego roku chór przeszedł do Domu Kultury, co zapewni mu utrzymanie z budżetu gminy.

Teatr im. Alberta Tison wystąpi od 5 do 18 września br. na Światowym Festiwalu Teatrów Studenckich w Casablance. Na ten cel otrzymał od gminy pomoc finansową w kwocie 20 mln. zł.

ANDRZEJ KRZYŻANIAK



## ZMARLI

- Pelagia Spochacz, lat 81 (Gościeszyn) 8 VIII;  
 Teofila Pałka, lat 84 (Wenecja) 8 VIII;  
 Marta Janowiak, lat 85 (Żnin) 9 VIII;  
 Henryk Mieczysław Nowak, lat 45 (Ryszewo) 11 VIII;  
 Franciszek Zamiatowski, lat 77 (Żnin) 16 VIII;  
 Gertruda Kowalska, lat 79 (Żnin) 19 VIII;  
 Eugeniusz Mrugański, lat 66 (Poznań) 21 VIII;  
 Walenty Tralewski, lat 66 (Rogówko) 21 VIII;  
 Franciszek Bolewski, lat 95 (Żnin) 23 VIII;  
 Aleksy Boruszczak, lat 50 (Janowiec Wlkp.) 24 VIII;  
 Stefan Szaliński, lat 73 (Dziewierzewo) 24 VIII;  
 Eugeniuś Małysz, lat 63 (Wilczkowo) 25 VIII;  
 Sabina Helena Bartkowiak, lat 62 (Podgórzyn) 27 VIII;  
 Bolesław Bugalski, lat 71 (Żnin) 28 VIII;  
 Antonina Zygułska, lat 80 (Żnin) 28 VIII;  
 Kazimierz Gałgański, lat 80 (Wenecja) 31 VIII;  
 Czesław Gałgański, lat 70 (Wenecja) 31 VIII;  
 Wanda Władysława Woźniak, lat 68 (Żnin) 31 VIII;  
 Stefan Maras, lat 84 (Janowiec Wlkp.) 31 VIII.

*podala do druku Teresa Dytman*

## ŻNIŃSCY STRAŻACY GASILI POŻAR KOŁO KUŹNI RACIBORSKIEJ

Od 1 lipca obowiązuje nowa nazwa żnińskich Straży Pożarnej. Brzmi ona: Jednostka Ratowniczo – gaśnicza w Żninie. Komenda rejonowa mieści się w Szubinie.

W Beganówce spalił się stóg słomy prasowanej żytniej (120 ton). Wartość strat szacuje się na około 24 mln. zł. Pożar spowodował jeden z rolników indywidualnych, który wypalał ściernisko. Niekontrolowany ogień przedostał się na pole PGR, gdzie stał wyżej wspomniany stóg słomy.

Ze żnińskiej jednostki straży pożarnej została wydelegowana osmioosobowa ekipa z jednym samochodem strażackim w ramach szeroko zakrojonej akcji pomocy płonącym lasom w

woj. katowickim, w jej skład wchodzi: Jarosław Dąbrowski, Władysław Jasnowski, Andrzej Grzegorek, Grzegorz Chareński, Leszek Plechowiak, Piotr Grajczyk, Marian Górski, Kazimierz Pietryszyn. Pierwsze 4 osoby wyjechały już 28 VIII (piątek), następne 4 – w sobotę. Z województwa bydgoskiego bierze udział w tej akcji ponad 300 strażaków i 40 samochodów strażackich.

Na apel o pomoc dla strażaków gaszących płonące lasy odezwały się pierwsze głosy. Jednostka żnińska dziękuje właścicielowi rozlewni wód gazowanych "Bakureks", za 864 butelki napojów chłodzących. (kk)



## SPORT

• 5-6 września odbyła się pierwsza runda pojedynków laskarzy z Rogowa. W sobotę grali z *Pocztowcem* Poznań, w niedzielę – ze *Stellą* Gniezno.

Następne mecze (wszystkie odbędą się w Rogowie):

12 IX o 17<sup>00</sup> z *Pocztowcem* Poznań, 13 IX o 11<sup>00</sup> z *Wartą* Poznań, 19 IX o 17<sup>00</sup> z *AZS* Katowice, 20 IX o 11<sup>00</sup> z *Siemianowiczanką*.

• LKS w Rogowie tworzą w tej chwili cztery drużyny: pierwszoligowa, juniorów starszych, młodzików, dzieci. Z powodu cofnięcia dotacji i stypendiów Wydziału Kultury Fizycznej i Turystyki Urzędu Wojewódzkiego klubowi pomaga finansowo Urząd Gminy, sytuacja materialna jest jednak na tyle trudna, że klub dorabia sobie wynajmując autokar. Prawdziwi sportowcy ducha nie gaszą i przygotowują się do rozgrywek ligowych. "Pałuki" trzymają kciuki!

KAZIMIERZ MICHALCZAK, ANKA KSIĘSKA

# CZŁOWIEK, KTÓRY ZMIENIŁ ROGOWO



Fotografia udostępniona przez pana Tadeusza Kluczyńskiego przedstawia drużynę podczas pobytu w Berlinie w 1966 roku.

Od lewej w górnym rzędzie stoją: Maciej Maciaszczyk, prezes zaprzyjaźnionego klubu z Osternienburga, prezes Gminnej Spółdzielni Zbigniew Kuras, głowa z tyłu – zawodnik Bogdan Dereziński, w okularach: zawodnik Alojzy Kaczmarek i przewodniczący Wydziału Kultury Fizycznej w Żninie Sylwester Malecki, za nim zawodnik Bogdan Brzeziński, głowa z tyłu – zawodnik Aleksander Szary, z przodu zawodnik Henryk Strzelewicz, z ukosa – zawodnik Piotr Petrykowski, przewodniczący Rady Narodowej w Rogowie Jan Sobczak, z tyłu wiceprezes klubu niemieckiego, w jasnej koszuli zawodnik Zbigniew Widziński, za nim zawodnicy: Jerzy Pilarski i Bogdan Mierzejewski.

W dolnym rzędzie od lewej: kierowca autobusu niemieckiego, zawodnicy Henryk Czerniejewski, Tadeusz Kluczyński, Stanisław Karmowski, powyżej Jan Kamiński.

Jak? Za sprawą słynnych dziś na całą Polskę lasek, które każde dziecko w Rogowie potrafiło sobie zrobić samo.

W Rogowie ulica nazwana jego imieniem odbiega od Gnieźnieńskiej, a właśnie z Gniezna jako kawaler przybył tu w 1945 roku do pracy. Zatrudnił się w młynie swego wuja, Wojciecha Maciejewskiego, w którym pracował jako księgowy. Znany był jako pasjonat wyścigów motorowych, na baku swego motoru przypiął medale – dowody osiągnięć sportowych. Od razu wraz z ówczesnym prezesem Gminnej Spółdzielni Marianem Dembowskim, kupcem Albinem Siwą, młynarzem Józefem Tyzlerem, kierownikiem gorzelnii Stefanem Wojcieszakiem i Marianem Kanclerzem zaczęli przymierzają się do utworzenia klubu sportowego. Na zebraniu założycielskim w domu nauczycielki Marii Kanclerz (obecny Domu Kultury) utworzyli zarząd. W efekcie działań Ludowy Zespół Sportowy Rogowo, który powstał 13 maja 1947 roku prowadził sekcję lekkoatletyczną, piłki siatkowej i piłki nożnej.

Stąd niedaleko już do milowego kroku w historii Rogowa, ale i sportu w ogóle. Młodszy brat Klemensa, śp. Narcyz Maciaszczyk był w tym czasie reprezentantem Polski w hokeju na trawie. Trener gnieźnieńskiej kadry, nestor polskiego hokeja na trawie Alfons Drzewiecki sprezentował Klemesowi komplet lasek hokejowych, a w ten sposób zaszczepił tę dyscyplinę sportu w Rogowie. Pierwszy sukces odniósł Rogowianin już w 1952 roku – wicemistrzostwo Polski juniorów w Krakowie.

Czyżby posiadał dar czarowania słowem? Fakt, że sprawił, iż koledzy uwierzyli w pamiętne słowa wypowiedziane przez Niego w dniu

utworzenia drużyny laskarzy: *W grze w piłkę nożną daleko nie zajdziemy, Rogowo będzie kiedyś słynne, jeśli będziemy ćwiczyć grę w hokeja.*

Jako prezes klubu robił w nim wszystko, ale wśród ludzi zasłynął nie tylko jako działacz sportowy. Wiadomo było powszechnie, że poproszony o pomoc w osobistych sprawach może chętnie i skutecznie. Miał podejście do ludzi i siłę przebicia, kiedy załatwiał trudne sprawy. Podobnie, gdy grał na boisku – był niezwykle zwinny, sprawny technicznie. Nie przeszkadzało mu wrodzone zniekształcenie kręgosłupa, był dobry jako bramkarz i w środku pola, jako pomocnik, czy obrońca.

Z drużyną i w jej sprawach nieustannie jeździł po kraju i wydawałoby się, że prócz sportu nic go już nie zajmowało. Miał jednak żonę i syna, wybudował dom i niejedną rzecz świetnie w nim potrafił zrobić. W towarzystwie skupiał wokół siebie licznych słuchaczy dowcipów, jak na przykład podczas weseł swoich klubowych kolegów. Często charakterystycznie drapał się po nosie, potem po udzie, co było oznaką zamyslenia. Nie miał jednak czasu dla samego siebie, choć odczuwał jakiegoś ból, nie reagował. Trzynastego sierpnia 1967 roku niestrudzonego działacza powaliła choroba. W żnińskim szpitalu pożegnał się z oddanymi kolegami zawodnikami i trenerami: Alojzym Kaczmarkiem i Tadeuszem Kluczyńskim, aby jeszcze raz przepowiedzieć sławę Rogowu i wyrazić życzenie, aby inni kontynuowali zaczęte dzieło. Pogrzeb przerodził się w manifestację, orszak nie mieszcząc się na cmentarzu sięgał aż pod dom pani Kanclerz, w którym zakiełkowała pierwsza po wojnie myśl o klubie. Mieścina na Pałukach znalazła się w pierwszej lidze.

Naturalnym odruchem kolegów było zorganizowanie turnieju o memoriał Klemensa Maciaszczyka, imprezy międzynarodowej. Rzucony przed laty na Rogowo czar trwa do dziś.

wspomnienia pana Tadeusza Kluczyńskiego  
spisała ANKA KSIĘSKA

## XXV MEMORIAŁ im. KLEMENSA MACIASZCZYKA

Przez dwa dni 22–23.08.92 r. przy pięknej słonecznej pogodzie rozgrywany był na stadionie im. Klemensa Maciaszczyka jubileuszowy XXV Turniej Hokeja na Trawie o memoriał założyciela rogowskiego Klubu. W tym roku przypada też 35-ta rocznica kontaktów z niemiecką drużyną z Osternienburga.

Tradycją turnieju jest honorowa obecność członków rodziny założyciela klubu: żony pani Barbary Maciaszczyk i siostry pani Marii Witczak z Gniezna. Z ich rąk zwycięzcy otrzymują puchar i dyplony. Rokrocznie delegacje odwiedzają grób rogowskiego krzewiciela sportu. Oto wyniki meczów:

O.H.C Osternienburg (Niemcy) – LKS Rogowo 0:1  
S.K Sroiitel Brześć (Białoruś) – LKS Rogowo 1:0  
LKS Gąsawa – O.H.C Osternienburg 2:3  
Sroiitel Brześć – O.H.C Osternienburg 2:2  
LKS Gąsawa – Sroiitel Brześć 1:3  
LKS Rogowo – LKS Gąsawa 1:1

### Końcowa tabela turnieju:

1. S.K Sroiitel Brześć (Białoruś) 5 6:3
2. LKS Rogowo 3 2:2
3. O.H.C Osternienburg 3 5:5
4. LKS Gąsawa 1 4:7

Najlepszym strzelcem turnieju był Mazurik (Sroiitel Brześć) zdobywając dla swojego zespołu 3 bramki.

Podczas turnieju uroczystie pożegnano odchodzącego do nowej pracy kapelana klubu księdza Wiesława Skibę. W najbliższym czasie władze klubu zamierzają poprosić o sprawowanie tej funkcji obecnego wikarego.

• W sparingowych pojedynkach rozegranych dwa tygodnie temu między zespołami laskarzy Rogowa i Gąsawy w Rogowie wygrali gospodarze 2:0 (1:0, bramki: Danelski, Kuczkowski). Rewanż w Gąsawie przyniósł zwycięstwo drugiej drużynie 3:1 (1:1, bramki: Bratkowski, Brzykcy, Kwiatkowski – dla Gąsawy, Rafał Nowak – dla Rogowa). Do przerwy drużyna Rogowa miała przewagę, choć w 19 min. Majtczak nie wykorzystał rzutu karnego. Gąsawa zawdzięcza zwycięstwo śmiałości posunięciu trenera, Zbigniewa Wachowicza, który po przerwie wprowadził czterech nowych zawodników.

KAZIMIERZ MICHALCZAK

## POWAKACYJNY KONKURS PLASTYCZNY

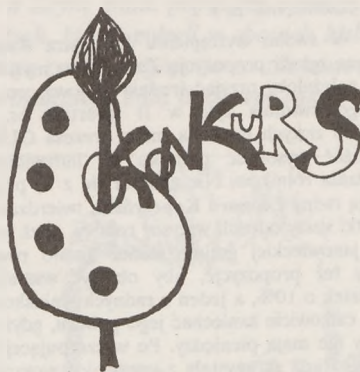
Wystarczy...  
chwycić kredkę lub pędzel, by wygrać nagrodę!

Tematem konkursu są wasze wakacyjne przeżycia. Narysujcie lub namalujcie to, co przeżyliście na wakacjach – wasze przygody oraz to, co widzieliście – krajobrazy, zabytki a może coś innego...

Konkurs przeznaczony jest dla wszystkich uczniów szkół podstawowych, zwycięzcy otrzymają nagrody książkowe. Format, technika i ilość prac są dowolne (można namalować cykl tematyczny), natomiast obowiązkowy jest tytuł. Prosimy o nadsyłanie prac wraz z podpisem, informacją o wieku i dokładnym adresem w terminie do 25 września. Wyniki ogłosimy 5 października na łamach Pałuk.

Nasz adres: "PAŁUKI. Pismo lokalne", Żnin, Aliantów 16. Zapewniamy, że nagrody na pewno wam się spodobać. Czekamy na prace! Zwycięzców (autorów najciekawszych pomysłów i kolorowych historii) – wraz z ich nauczycielami zaprosimy do redakcji Pałuk. **POWODZENIA!**

Nagrody, (a będzie ich wiele) ufundują dla was:



Księgarnia "Na Pięterku", "Księgarnia Pałucka", sklep FALA, sklep WANDA, Zakład Optyczny Eugeniusza Połowczyka – wszyscy ze Żnina (mamy nadzieję, że następnym razem nasze propozycje i w innych gminach nie pozostaną bez echa). (ax)

# ODDAM ZA DARMO

Każdy z nas ma na pewno w domu coś, co już mu nie jest potrzebne, a co zapewne przydałoby się komu innemu. Postanowiliśmy pomóc i jednym i drugim i dlatego wprowadzamy dziś do gazety nową rubrykę: "Oddam za darmo".

Wasze ogłoszenia ukazać się w czterech gazetach: "Pałukach", "Dwutygodniku Pałuckim" (dawny powiat wągrowiecki), "Tygodniku Tucholskim" i "Wiadomościach Krajeńskich" (dokładne informacji o obszarze znajdziesz poniżej). **Przekazanie informacji za pośrednictwem rubryki oddawania się będzie oczywiście za darmo.**

Jako kontakt prosimy podawać telefony lub adresy. Można również zaznaczyć, iż ogłaszający prosi, aby kontakt z nim nawiązywano przez redakcję. Wtedy przy anonsie wydrukujemy tylko numer telefonu "Pałuk", a nasza sekretarka poda namiary na ogłaszających się wszystkim, którzy zadzwonią z pytaniem o dane ogłoszenie.

Sukces, jaki odniosło ogłoszenie "Oddamy za darmo duży, stary tapczan. Księscy..." (ponad dwadzieścia telefonów) pozwala nam zakładać, że rubryka będzie miała powodzenie. **Telefonujcie więc do nas, przysyłajcie listy, oddawajcie kartki w kantorze wymiany walut Lucyny i Krzysztofa Bachorów przy ul. Kościuszki 1b w Żninie.**

Zapraszamy: wypychajcie z domu stare tapczany, niepotrzebne żelazka, ciuchy, których już nikt nie nosi, a są jeszcze całkiem dobre, stary węgiel z piwnicy. Może się jeszcze komuś przydadzą?

### OGŁOSZENIA

Aby poszerzyć oferowane Państwu informacje weszliśmy od 1 września w kontakt z trzema gazetami o podobnym zasięgu i funkcji, co "Pałuki": "Dwutygodnikiem Pałuckim", "Tygodnikiem Tucholskim" i "Wiadomościach Krajeńskich".

Ogłoszenia dawane przez Państwa do "Pałuk" kosztują 20.000 sztuka (oczywiście mowa jest o standardowym, niedużym tekście, nie przekraczającym trzech linii, za dłuższe – bierzemy wielokrotność). Jeśli jednak dopłacicie Państwo dychę (czyli razem – 30.000) – Wasze ogłoszenie ukazuje się w 27 gminach trzech województw: bydgoskiego, pińskiego i poznańskiego. Oto one:

"Dwutygodnik Pałucki" (nakład: 4.500 egz.): Damastówek, Wągrowiec, Gołańcz, Rogoźno, Wapno, Margonin, Skoki, Budzyń, Mieścisko;

"Wiadomości Krajeńskie" (tygodnik, nakład: 3.000 egz.): Sępólno Krajeńskie, Więcbork, Sosno, Kamień Krajeński;

"Tygodnik Tucholski" (nakład: 2.300 egz.): Tuchola, Śliwice, Lubiewo, Kęsowo, Gostycyn,

Cekcyn;

"Pałuki" (nakład: 3701 egz.): Żnin, Janowiec Wlkp., Rogowo, Gąsawa, Barcin, Łabiszyn, Szubin, Kcynia.

## TRUDNA SYTUACJA W ŻNIŃSKIEJ STOMATOLOGII

Od kilku lat systematycznie pogarsza się opieka stomatologiczna nad mieszkańcami gminy Żnin.

Mimo, iż na terenie gminy i miasta Żnin mieszka kilkunastu stomatologów, w uspołecznionej opiece zdrowotnej pracuje kilka osób. W najbliższym czasie należy spodziewać się dalszego zmniejszenia liczby czynnych zawodowo stomatologów. Przyczyną tej sytuacji jest dysproporcja w dochodach osiąganych przez lekarzy w gabinetach prywatnych, a tym co mogą zarobić w uspołecznionych zakładach opieki zdrowotnej. Stąd też w Żninie nie ma problemu z dostępem do gabinetu prywatnego. Ponadto kilka pań stomatologów przebywa na urlopach wychowawczych. Istotną przyczyną, dla której stomatolodzy odchodzą z przychodni jest fatalne wyposażenie.

W ostatnich latach na polskim rynku pojawiła się cała gama nowych materiałów do wypełnień oraz nowoczesny sprzęt, co znacznie poprawia jakość świadczonych usług.

Barierą broniącą dostępu do tych nowych technologii są tylko pieniądze. Stać na to lekarza praktykującego prywatnie. Natomiast tonące w długach ZOZ-y z trudem są w stanie zapewnić zupełnie podstawowe wyposażenie i leki. Taki stan rzeczy pogłębia frustrację tych spośród stomatologów, którzy jeszcze pracują w ZOZ-ach.

Pacjenci nie zdają sobie sprawy, że często mizerne rezultaty leczenia w państwowej stomatologii nie wynikają ze złej woli ani braku umiejętności lekarza, lecz z braku inwestycji i zaoferowania technologicznego. Szczególnie niepokojący jest brak opieki stomatologicznej nad dziećmi i młodzieżą w szkołach.

W tym roku szkolnym nie należy spodziewać się poprawy tej sytuacji. Od sierpnia br. zatrudnimy absolwenta wydziału stomatologicznego PAM w Szczecinie. Było to możliwe dzięki inicjatywie Radnego Rady Miejskiej w Żninie pana Rogosza, który na okres czterech lat wynajął swoje mieszkanie zatrudnionemu.

Niestety brak mieszkań oraz ograniczenia funduszu płac w ZOZ-ach nie pozwalają nam na zatrudnienie większej liczby młodych stomatologów.

Radykalna poprawa sytuacji możliwa będzie z chwilą wprowadzenia ubezpieczeń zdrowotnych, które chociaż częściowo zrekompensują koszty leczenia i umożliwią bezpłatne świadczenia dla dzieci i kobiet ciężarnych. O ile te zmiany nie nastąpią w krótkim czasie to obecna forma tzw. uspołecznionej opieki stomatologicznej przestanie istnieć, a zadbane zęby będą mieli tylko ci, których będzie na to stać.

Największe straty poniosą dzieci, które pozabawione obecnie opieki w przyszłości staną się bezczynnymi społeczeństwem. Może warto by stworzyć specjalny fundusz, z którego płacono by stomatologom praktykującym prywatnie za sprawowanie opieki nad dziećmi w szkołach.

Pieniądze mogłyby pochodzić z dobrowolnego opodatkowania się mieszkańców gminy lub z dotacji Rady Miejskiej. Bez szerokiego udziału miejscowej społeczności i władz gminy sytuacja będzie się systematycznie pogarszać.

Jako administracja ZOZ-u jesteśmy otwarci na każdą inicjatywę, która przyczyni się do poprawy opieki stomatologicznej w ZOZ-ach.

Kierownik Poradni Stomatologicznej  
ZOZ w Żninie  
Czesława Nadolska

## SZUBINSKIE DRUŻYNY POŻARNICZE W HOLANDII

dokończenie ze s. 1

Oczywiście młodzież polska walczyła dzielnie na wysokiej klasy sprężenie pożarniczym – była to duża frajda dla wszystkich. Młodzież nasza brała również udział w wyścigu kolarskim ulicami Dinksperto. Najlepsi z grupy Polaków to: Bartłomiej Naszko i Małgorzata Jarocka.

Nad naszym pobytom czuwała swoim opiekuńczym sercem pani Janny Bruntik wraz ze swoim mężem Hermanem.

Podkreślić należy, że nasza młodzież nie tylko poznała piękno ziemi holenderskiej, ale zaznajomiła się też z młodzieżą holenderską, która wiernie towarzyszyła nam przez wszystkie dni naszego pobytu.

Największym osiągnięciem było poznanie nowoczesnego sprzętu gaśniczo – ratowniczego, pomieszczeń strażnic, umundurowania specjalnego i bojowego oraz systemu pełnienia służby. Tego co nasze oczy ujrzały nie jesteśmy w stanie skrótoowo opisać, można powiedzieć "to nie do napisania, lecz do zobaczenia".

Ale w jednym zapewne jesteśmy lepsi, a mianowicie w Holandii nie działają w strażach pożarnych drużyny młodzieżowe.

U nas jest to działalność społeczna a przede wszystkim spontaniczne udzielanie się w Ochotniczych Strażach Pożarnych, jest początkiem zwanym bakcylem pożarniczym.

Płynęły dni, aż tu nagle nastąpił wyjazd, chwila rozstania i pożegnania – nasuwają się refleksje, że mimo bariery językowej jesteśmy wszyscy sobie tacy bliscy. Płyną tży – tży radości i smutku.

JANINA KRĘGIELSKA

## NIKT NIE CHCE BYĆ BURMISTRZEM W ŁABISZYNIE

cd.  
ze  
s. 1

W międzyczasie drugi kandydat J. Kaczmarek składa rezygnację z kandydowania uzasadniając, iż głosowanie winno się jednak odbyć.

W dniu 21.08.1992 ponownie zbierają się radni, by podjąć decyzję: co dalej z wyborem burmistrza?

Pada propozycja, by dotychczas pełniący obowiązki burmistrza pan R. Lewandowski pozostał do końca kadencji tj. jeszcze dwa lata. Obecny na tym spotkaniu burmistrz ostateczną odpowiedź ma dać po konsultacji z rodziną. Temat wyboru burmistrza nadal pozostaje otwarty.

W czwartek 27.08.92 r. R. Lewandowski informuje radę, iż definitywnie rezygnuje z tej funkcji. Rada zwraca się ponownie do pana J. Kaczmarka, który, jak wiemy, wcześniej zrezygnował. Tym razem pan J. Kaczmarek zgadza się na propozycję rady.

Następuje głosowanie i większością głosów w/w zostaje wybrany burmistrzem Miasta i Gminy Łabiszyn. Czy skończyły się perypetie z wyborem burmistrza?

Nie! Jak dowiedziałam się w chwilę przed odesłaniem materiału do druku – w Urzędzie Miejskim w Łabiszynie pan J. Kaczmarek składa ponowną rezygnację! Węzeł gordyjski nadal pozostaje nie rozwiązany.

ANNA KAMIŃSKA

## OCZYSZCZALNIA W SFERZE MARZEŃ

dokończenie ze s. 1

W swoim wystąpieniu burmistrz Roman Drgas zgłosił propozycję Zarządu, w myśl której należałoby przyjąć średnią krajową cenę jednego kwintala żyta w II kwartale br., tj. 66.900 złotych ustaloną przez prezesa GUS, a obniżyć wysokość podatku na indywidualne podania rolników. Nie zgadzał się z tą propozycją radny Leonard Kapczyński, twierdząc, że skutki suszy odczuli wszyscy rolnicy, gdyż w całej janowieckiej gminie słońce grało równo. Były też propozycje, aby obniżyć wszystkim podatek o 10%, a jeden z radnych wnioskował, aby całkowicie zaniechać jego poboru, gdyż rolnicy nie mają pieniędzy. Po wyczerpującej dyskusji Rada skorzystała z uprawnień zawartych ustawie o podatku rolnym i obniżyła cenę jednego kwintala do 45.000 złotych indywidualnie, jak w I półroczu br. Oznacza to, że Rada odrzucając pierwszą propozycję Zarządu, zmniejsza dochody budżetowe w II półroczu br. o kwotę 250 milionów złotych. Radni zobowiązali Zarząd, aby wystąpił do wojewody bydgoskiego i sejmiku samorządowego o subwencję w związku z katastrofalną suszą.

Sporo mówiono na sesji o konieczności budowy oczyszczalni ścieków w Janowcu. Rok

czasu leży dokumentacja, za którą zapłacono pół miliarda złotych i jeśli nie zostaną rozpoczęte prace, to w przeciągu roku straci ona swą ważność. Tak czy owak dokumentacja musi być przeprojektowana, gdyż zrodziły się nowe koncepcje budowy.

Rolnik Jan Pawlak wyraził zgodę na sprzedaż niezbędnej ilości gruntu, do burmistrza zgłaszając się wykonawcy, zapewniając nawet załatwienie korzystnego kredytu, a dyrektor Wydziału Ochrony Środowiska Urzędu Wojewódzkiego mówi do burmistrza Romana Drgasa: *Jeśli w tym roku nie wsiądziecie na ten wózek, to w przyszłym roku on was już nie zabierze.*

Radny Maciej Sobczak pyta: *Czy nas stać na taką inwestycję? Czy nie podzieli ona losu domu kultury?*, zaś radny Zbigniew Magda proponuje, aby pomóc zakładom mięsnym, które na własną oczyszczalnię wydatkowały już 3 mld zł. Dyskusja się kończy. W konkluzji Rada udziela Zarządowi pełnomocnictwa do dalszego działania w tym zakresie. Oznacza to praktycznie, że oczyszczalnia ścieków pozostaje nadal w sferze marzeń.

CZESŁAW CZULIŃSKI

## DLACZEGO KINO 'PAŁUCZANIN' PRZERWAŁO DZIAŁALNOŚĆ?

Działalność kina "Pałuczanie" odrodziła się wraz z przyjściem do parafii św. Floriana ks. Ryszarda Skrzypczaka. Wiemy, jakie były perypetie związane z tym obiektem. Jednak od ponad roku kino jest czynne mimo tego, że na seanse przychodzi niewielka garstka widzów. Większość woli oglądać telewizję lub filmy video. Została również wprowadzona promocyjna sprzedaż biletów, lecz nie poprawiła ona frekwencji w kinie. W "Pałuczanie" działał także DKF, ale mała frekwencja doprowadziła do jego likwidacji. I tak po rocznej działalności kino zostało znowu zamknięte. Dlaczego?

Głównym powodem jest odejście ks. Ryszarda Skrzypczaka ze żnińskiej parafii. W związku ze zmianami personalnymi, został on przeniesiony do parafii Błogosławionego Radzyna Gaudentego w Gnieźnie. Przez cały wrzesień kino będzie nieczynne. Co dalej?

Obecnie ksiądz proboszcz Edmund Ruta przebywa w szpitalu i po powrocie podejmie decyzję w sprawie kina. Ksiądz z parafii św. Floriana czynią starania by ksiądz Skrzypczak w dalszym ciągu prowadził kino. Wiąże się to jednak z wieloma problemami (dojazd, czas). Być może ksiądz się zgodzi. Wiadomo, że nikt nie chce wziąć kina w dzierżawę. Ks. Wojciech Danecki mówi, że byłoby to najlepszym rozwiązaniem. I ma rację. Ale co będzie dalej – zobaczymy

ARKADIUSZ MAJSZAK

## SESJA NAUKOWA W SOBIEJUCHACH

W dniach od 15 do 18 września br. odbędzie się seminarium pt. "Krajobraz wielkoobszarowych majątków ziemskich w Wielkopolsce – od Turwi do Sobiejuch", organizowane przez Zarząd Ochrony i Konserwacji Zespołów Pałacowo – Ogrodowych w Warszawie i kombinat PGR w Czempiniu pod patronatem wojewody leszczyńskiego, poznańskiego i bydgoskiego.

Celem seminarium jest wskazanie historycznego znaczenia majątków ziemskich dla racjonalnego kształtowania i zagospodarowania przestrzeni Wielkopolski oraz ich kulturotwórczej roli dla współczesności.

W dniu 18 września (piątek) uczestnicy zjazdu przebywać będą na terenie woj. bydgoskiego – w Sobiejuchach i w Lubostroniu. Zwiedzać będą te obiekty i słuchać referatów

poświęconych ochronie zabytków i ich obecnej sytuacji prawnej. Obecni będą wojewodowie, szefowie agencji rolnych, właściciele zabytków, konserwatorzy i inne osoby. (or)

● Z okazji sesji "Od Turwi do Sobiejuch" mieszczące się w Żninie wydawnictwo Dominika Księskiego "Wulkan" wydało dwa opracowania, dotyczące zespołów pałacowo-parkowych: o Lubostroniu napisała Hanna Chmielnik, o Sobiejuchach – Anna Chmielnik, Olga Romanowska-Grabowska i Andrzej Wędzki. Dwa zeszyty (24 i 56 stron + trzy mapy) zostały wydrukowane w ekspresowym tempie – maszynopisy złożono do składu na trzy tygodnie przed rozpoczęciem sesji. (ax)

# PO DEWASTACJI CMENTARZA W KCYNI

*Uroczystość na cmentarzu parafialnym w Kcyni miała podwójną wymowę. Odświeżenie i poświęcenie tablic z nazwiskami tych, którzy polegli w obozach hitlerowskich zbiegło się w dniu 5 września z procesją żadośćuczynienia za zdewastowanie przez nieznaną sprawców 136 nagrobków ostatniego dnia lipca tego roku.*

Zniszczenia skoncentrowały się w jednej alei z tyłu cmentarza. Sprawcy musieli działać nocą, nikt nie słyszał hałasu, a ulewny deszcz zatarł ślady. Rano, kto żyw poszedł zobaczyć co się stało – ludzie ujrzeli połamane i powtykane odwrotnie krzyże, płyty grobowe zniszczone z pasją czymś ciężkim. Domysły, że zrobili to sataniści nie są i nie mogą być sprawdzone, mówią kcyńianie. Takie informacje podała, notując wszelkie pogłoski dziennikarce, którzy również – jak zaznacza burmistrz – włożyli w usta księdza dziekana wypowiedzi o satanistach. Straty finansowe szacowane są na około 200 milionów, strat moralnych nie policzy nikt.

Niektórzy nie chcą nawet mówić, co o tym sądzą, może to lęk przed poruszeniem tematu, gdyż winowajców nie udało się ustalić.

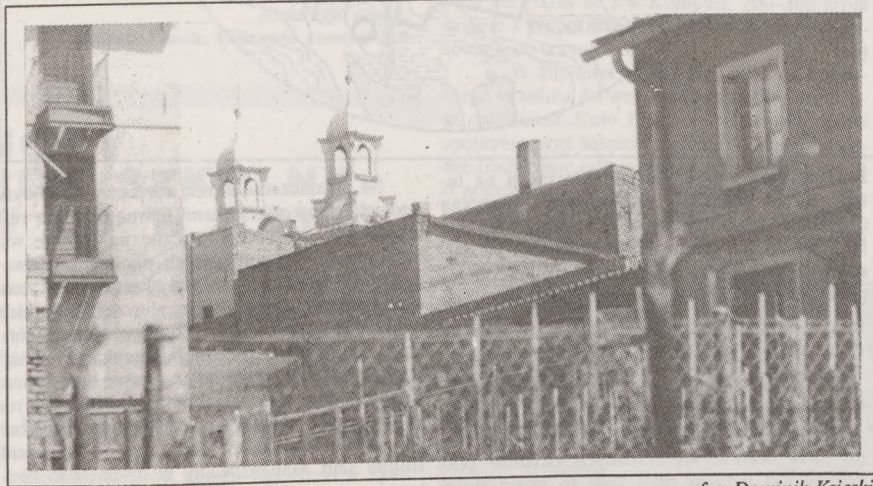
Mimo zalecenia, że póki prokuratura nie odnajdzie winnych nie należy usuwać zniszczeń, część rodzin zmarłych postarało się usunąć zniszczenia we własnym zakresie.

Dzięki uprzejmości Komendy Rejonowej Policji w Szubinie zamieszczamy poniżej portret panięciowy i opis wyglądu jednego z poszukiwanych sprawców dewastacji. Osoby, które mogłyby w tej sprawie udzielić informacji proszone są o kontakt z Komendą Rejonową Policji w Szubinie, bądź z innym posterunkiem policji. (ax)



Rysopis: wiek ok. 22 lata, wzrost: ok. 180 cm., szczupły, włosy blond (średni), z przodu krótkie, z tyłu długie, spięte w kité, twarz męska ze zdecydowanymi rysami, bez zarostu. Ubrany w strój ze skóry koloru czarnego, na szyi apaszka. Ubrany w długie buty i długie rękawice. Na plecach kurki, w okolicy łopatek przypięte trzy metaliczne znaki w kształcie herbów.

(na podstawie opisu policyjnego)



Któż nie poznałby Kcyni?

for. Dominik Księski

• W okresie ostatnich dwóch tygodni żnińska policja zanotowała 4 kolizje drogowe i dwa wypadki. W dniu 27 sierpnia o godz. 15 na prostym odcinku drogi na ul. Mickiewicza jadąca rowerem starsza pani podczas skrętu w lewą stronę zjechała drogę kierującemu samochodem Fiat 126 p. na skutek czego została potrącona doznając ciężkich obrażeń ciała.

1 września ok. 9.30 w Sarbinowie uczeń szkoły podstawowej w Sębowie jadąc motorem na prostym odcinku drogi zjechał na pobocze, po czym uderzył w drzewo doznając ciężkich uszkodzeń ciała.

W minionym sierpniu w porównaniu z rokiem ubiegłym miało miejsce mniej wypadków drogowych, ich liczba z 10 spadła do 4, mniej osób odniosło obrażenia i obyło się bez śmiertelnych ofiar.

W sierpniu nałożono 403 mandaty karne, których koszt wynosi ok. 66 milionów. Powtarzającym się notorycznie wykroczeniem było przekraczanie dozwolonej prędkości, zanotowane w 91 przypadkach. Ujawniono 9 nietrzeźwych kierowców, ukarano też 12 pieszych, w tym jednego po spożyciu alkoholu. (ax)

...Świadkowie zeznali, że w dniu 31 lipca 1992 wieczorem widzieli od 6 do 7 motocykli kierowanych przez pojedynczych osobników. Prawdopodobnie w grupie motocyklistów były dwie dziewczyny. Przejadni mieli na sobi czarne ubiory ze skóry, długie rękawice skórkowe i długie skórkowe buty. Na głowach mieli kaski koloru czarnego typu "Bella". Istnieje prawdopodobieństwo, że dwie lub trzy osoby z tej grupy posiadały kaski w kształcie niemieckich hełmów z drugiej wojny światowej. Na szyjach mieli apaszki w ciennych kolorach. Skórkowe ubiory motocyklistów były przyozdobione metalicznymi guzikami – "cwiekami" tworząc kompozycję o nieregularnych kształtach.

Opisywaną grupą przewodził mężczyzna jadący samotnie na motocyklu na czele grupy. Miał on kask typu "Bella" z odkrytą szybką przyłbicy spod której widoczna była twarz groźnego wyrazu. Miał dość charakterystyczne, grube, rudawe włosy. Innych szczegółów tej twarzy świadkowie nie zapamiętali. Jedną z kobiet towarzyszącą motocyklicie, którego portret sporządzono, była średniego wzrostu, szczupła o długich włosach, opadających na ramiona, uczesanych we fryzurę typu "mokra włoszka". Włosy jej były spięte z tyłu głowy przy pomocy gumki – froiki koloru niebieskiego, a część kręconych włosów opadała swobodnie na czoło i oczy kobiety. Była ona ubrana w strój ze skóry oraz mini spódnicę. Motocykle tej grupy osobników miały charakterystyczny wygląd motocykla typu "Harley" z wysuniętym do przodu przednim kołem, w kolorze czarnym, z chromowanymi niektórymi elementami.

• Od nowego roku szkolnego w LO w Żninie będą uczyć nowi profesorowie. I tak historię wykładac będzie mgr Joanna Świder, natomiast język angielski Wiesław Golec.

Mgr Henryka Golec w związku z przejściem do pracy metodycznej uczyć będzie jedynie czwarte klasy wiedzy o społeczeństwie.

Dwudziestolecie swojej pracy obchodził 1 września wychowawca kl IV a, mgr Krzysztof Kosmowski. Gratulacje złożył i dalszych sukcesów zawodowych życzył mu dyrektor szkoły, mgr Andrzej Wybrański. (rs)

• Teatr Alberta Tison ze Żnina jedzie 7 września do Afryki na Światowy Przegląd Teatrów Amatorskich, który odbędzie się w Casablance (Maroko). Podróż w jedną stronę autobusem żnińskiego PKS-u potrwa 4 dni. Jacek Malachowski po przyjeździe podzieli się z Państwem wrażeniami z podróży. Czekamy! (dk)

• 4 września uroczystość oddano w Bożejewickach do użytku nowy wodociąg. (ax)

• Rozstrzygnięcie przetargu na wykonawcę sieci wodociągowej we wsi Józefince (gmina Barcin) zostało z przyczyn technicznych odłożone do następnego zebrania Zarządu Miasta, które odbędzie się 8 września. (ax)

• W okolicach dworca PKS w Żninie rozlokuje się wkrótce cyrk z Warszawy. Pokazy sztuk cyrkowych można będzie zobaczyć 9 i 10 września o godz. 17, a bilety są do nabycia w Muzeum w Baszcie. (ax)

• W poniedziałek, 7 września żnińska telewizja kablowa wznawia emisję. W programie – mistrzostwa motorowodne, zlot harleyów. (dk)

# nowości sprzed tysiącleci

*Anna Księska – W miesiącach letnich w prasie regionalnej, jak i ogólnopolskiej pojawiają się doniesienia o sensacyjnych odkryciach archeologicznych dokonywanych w różnych regionach Polski, czasami także i Europy, a nawet świata.*

*Wiemy, iż na Pałukach prowadzone są również liczne prace archeologiczne, w tym od blisko dwudziestu lat na terenie wsi Sobiejuchy nieopodal Żnina. Również w br. badania takie były prowadzone. W związku z tym mam pytanie o ich wyniki, czy można określić je mianem sensacyjnych?*

Janusz Ostoja-Zagórski – Na wstępie jedna istotna uwaga. Otóż o sensacyjności wyników badań archeologicznych decydują informacje prasowe. To dziennikarze w pogoni za sensacjami często odwiedzają archeologów działających w terenie, zadając mnóstwo pytań na temat dokonywanych odkryć. I niektórzy z nas ulegają złudzeniu, iż wyniki uzyskane w trakcie badań archeologicznych są do tego stopnia rewelacyjne, iż można je uważać za sensacyjne. A tymczasem archeologia jako nauka o kulturze tworzonej przez człowieka w najdawniejszej przeszłości nie może ograniczać się do poszukiwania coraz to nowych, bardziej unikalnych znalezisk. Jeżeli archeolodzy prowadzący w terenie prace wykopaliskowe traktują to co robią poważnie wówczas nie mówią jakich odkryć dokonali, ale w jakim zakresie wyniki uzyskane w trakcie prowadzonych przez nich poszukiwań terenowych przybliżyły ich do rozwiązania konkretnego problemu badawczego.

*– Rozumiem więc, iż w Sobiejuchach badania wykopaliskowe nie mają na celu dokonania unikalnych odkryć?*

– Oczywiście, że nie. Podejmując w 1973 roku badania wykopaliskowe na terenie wsi mieliśmy konkretny program badawczy, którego rozwiązanie nie byłoby możliwe bez podjęcia terenowych akcji badawczych. Zajmując się okresem trwania tzw. kultury łużyckiej, a więc dziejami jak to propagandowo kiedyś określano Prastłowian – chodziło nam o ustalenie wzajemnych relacji jakie zachodziły w okresie między 1000–400 lat p.n.e. między środowiskiem przyrodniczym – działającym w nim człowiekiem oraz tworzoną przez niego kulturą. Mówiąc bardziej obrazowo chodziło nam o ustalenie czy dzięki tworzonej kulturze populacje ludzkie zasiedlające w tym czasie obszary Pałuk potrafiły zmniejszyć swoją zależność od przemian zachodzących w środowisku przyrodniczym.

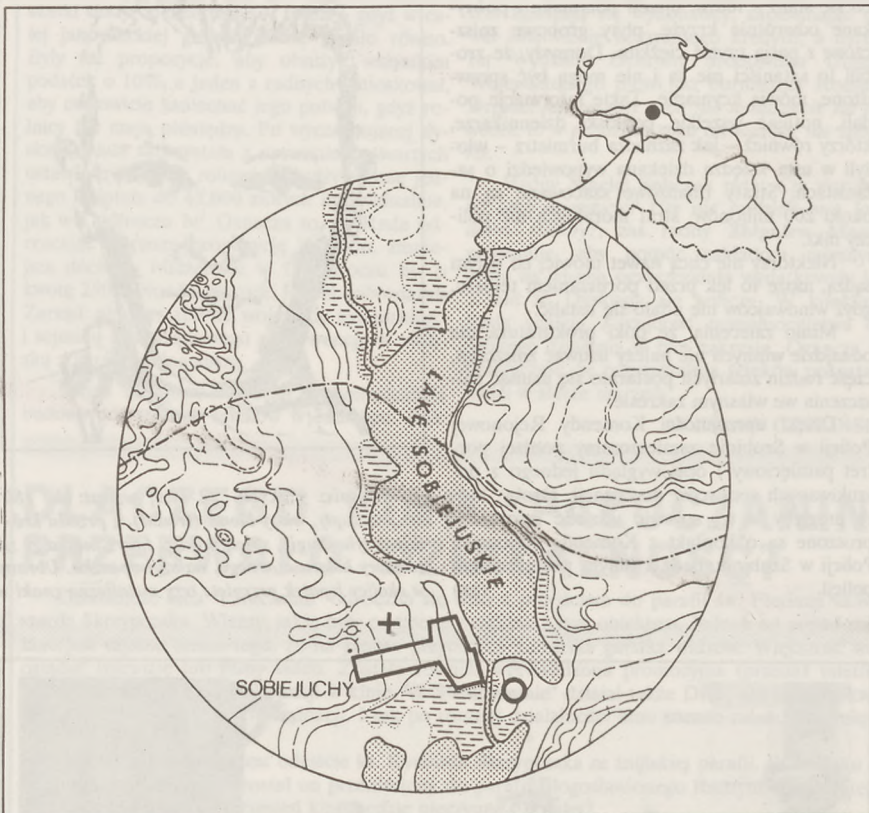
*– Badania prowadzono początkowo na cmentarzysku całopalnym, datowanym na okres halstucki, a potem wznowiono po dłuższej przerwie prace na osiedlu obronnym bardzo podobnym do znanego wszystkim grodu w Biskupinie. Dlaczego?*

– Chodziło nam o oszacowanie przede wszystkim liczby ludzi zamieszkujących pod koniec epoki brązu obszary w najbliższych okolicach wsi Sobiejuchy, dokonanie ich biologicznej kondycji oraz wykrycie przyczyn, które doprowadziły do dość raptownego załamania się osadnictwa u progu epoki żelaza. Tak w skrócie wyglądał program badań prowadzonych w Sobiejuchach przez blisko 20 lat.

*– W jakim zakresie udało się ten program badawczy zrealizować?*

– Niestety jedynie częściowo. Wiemy już sporo o pradziejach wsi Sobiejuchy, jak wyglądało osadnictwo w poszczególnych okresach.

we. W ich wyniku natrafiono na pozostałości budynku z późnego średniowiecza wchodzącego w skład zabudowań osady z tego okresu. Uzyskaliśmy nowe dane na temat rozplanowania późno średniowiecznej wsi Sobiejuchy. Dzięki prowadzonym przez nas badaniom wykopaliskowym udało się uzupełnić znane z literatury historycznej opisy wyglądu wsi Sobiejuchy w 1794 roku. Dodam tu na marginesie, iż wzmianki o wsi pojawiają się w zapisach historycznych z 1374 i 1364 roku. W Kodeksie Dyplomatycznym Wielkopolski wymieniana jest wieś pod nazwą *Sobeiuca*.



Brakuje nam jednak jeszcze informacji na temat liczby ludności prowadzących wspólną działalność gospodarczą w najstarszym okresie funkcjonowania grodu w Sobiejuchach. W dalszym ciągu poszukujemy – niestety jak do tej pory bezskutecznie – drugiego cmentarza, na którym mieszkańcy starszego grodu w Sobiejuchach chowali swoich najbliższych.

*– Czy te poszukiwania były z naukowego punktu widzenia zupełnie bezowocne?*

– O nie. W każdym sezonie natrafialiśmy na ślady osadnictwa z różnych okresów pradziejów. W jednym roku były to pozostałości osady młodszej epoki kamienia, z którą związany był zachowany do tej pory grób megalityczny. Mieszkańcy Sobiejuch miejsc, w którym znajduje się wspomniany grobowiec określają jako cmentarz choleryków lub wzgórze św. Jana. W innym sezonie badawczym odkryliśmy pozostałości osady późno średniowiecznej. Tam pod podłogą jednego z domostw odkryto kompletnie zachowany szkielet krowy pełniący rolę tzw. ofiary zakładzinowej.

*– A jakie rezultaty uzyskano w roku bieżącym?*

– Ogólny brak pieniędzy na oświatę, kulturę i naukę odczuwają również archeolodzy. W br. przeprowadzone jedynie badania sondażo-

Na zakończenie naszej rozmowy chciałbym podzielić się z czytelnikami pewną osobistą refleksją. Badania archeologiczne na terenie wsi Sobiejuchy i jej najbliższych okolicach prowadzę od 20 lat. Przez cały ten okres spotykałem się z wyrazami sympatii i życzliwości wszystkich mieszkańców Sobiejuch. Pomocy wszechstronnej udzielił mi także kolejni dyrektorzy Stacji Hodowli Roślin: zarówno tragicznie zmarły inż. Ryszard Ablewski pasjonujący się historia regionu, wielki miłośnik staroci i entuzjasta badań archeologicznych oraz dr inż. Bernard Hoppe sam zaangażowany w działalność naukową, rozumiejący dobrze trudy pracy badawczej, zwłaszcza w katastrofalnej sytuacji finansowej, w której uczeni polscy muszą prowadzić swoje badania naukowe.

*– Dziękuję Panu serdecznie za rozmowę.*

*– Dziękuję.*

rozmawiała  
ANKA KSIĘSKA

**ZA TYDZIEŃ - GADKI PANA LICHOCINSKIEGO, ODTWORZONE Z ARCHIWALNYCH NAGRAŃ SPORZADZONYCH WIOSNĄ TEGO ROKU PRZEZ UCZNIÓW ŻNINSKIEGO ŁO**





## PRZYSZLI NA ŚWIAT

31 VII: Sebastian Kowalski (Barcin);  
 3 VIII: Katarzyna Bogacz (Bąk);  
 4 VIII: Łukasz Bertling (Julianowo);  
 5 VIII: Anna Kosmatka (Sierniki), Arkadiusz Kuś (Barcin), Michał Rusnarczyk (Kcynia), Alicja Mazur (Rynarzewo);  
 6 VIII: Dominika Staszak (Kończakowo), Mariusz Adam Woźniak (Rozstrzębowo);  
 7 VIII: Tomasz Kurek (Grocholín), Łukasz Wojciechowski (Barcin);  
 10 VIII: Krystian Szymczak (Mołodocin), Marek Sławomir Żyża (Kornelin), Natalia Anna Szudy (Ameryczka);  
 11 VIII: Dominika Nowakowska (Kończakowo);  
 12 VIII: Agata Kruszczyńska (Szubin), Artur Lewandowski (Barcin), Damian Kowalczyk (Godziszewo), Bartosz Wilk (Szubin);  
 13 VIII: Bartosz Bogdan Szumski (Barcin), Karol Wojciech Majdan (Zurczyn), Marta Kruska (Barcin), Malwina Zofia Wąsikowska (Łabiszyn), Jakub Murawski (Łabiszyn);  
 14 VIII: Monika Kolassa (Smerzyn), Maria Alina Śliwa (Wolwark), Anna Różańska (Studzienki), Mikołaj Piotr Szalów (Chwaliszewo), Anna Otylia Wiekiera (Smolniki), Artur Adam Reinke (Szubin);  
 15 VIII: Beata Burzych (Zielonowo), Joanna Maria Baralkiewicz (Inowrocław);  
 16 VIII: Radosław Piotr Bliźniński (Kończakowo), Kamila Magdalena Lis (Retkowo), Jakub Bojewski (Szubin);  
 17 VIII: Aleksandra Kupka (Barcin), Martyna Malczewska (Wrzosey);  
 20 VIII: Paweł Przybylski (Szubin), Daria Elżbieta Grycza (Szubin);  
 21 VIII: Sebastian Walkiewicz (Szubin), Artur Jan Puzio (Wolice), Damian Dominiak (Szubin);  
 23 VIII: Patrycja Nowacka (Piechcin);

podają do druku:

Danuta Siwak, Eleonora Janczewska

## NOWY ROK SZKOLNY W LO W KCYNI

W Liceum Ogólnokształcącym im. Karola Libelta w Kcyni podczas inauguracji nowego roku szkolnego gratulacje i nagrody pieniężne z rąk dyrektora Jana Polewczynskiego z okazji jubileuszu pracy w szkolnictwie otrzymały dwie nauczycielki: mgr chemii Barbara Polewczynska (z okazji 30 jubileuszu) i mgr wychowania fizycznego Marianna Wołowska (z okazji 25 jubileuszu).

Pięcioro uczniów liceum wyjechało w lipcu do Tucholi na obóz języka angielskiego organizowany przez Kuratorium. Za aktywną postawę podczas zajęć z wykładowcami z Anglii wyróżnienie otrzymała absolwentka pierwszej klasy Emilia Marczak.

Już wkrótce, bo 18 września czekają nowych kcyńskich licealistów otręsiny, a 25 września połowinki, obie imprezy organizowane przez uczniów.

We wrześniu ukaże się kolejny, piąty numer Głosu Absolwenta, wydawanego przez nauczycieli – członków Stowarzyszenia Absolwentów działającego od dwóch lat w LO w Kcyni. Nakład pisma wynosi 150 egzemplarzy, do członków Stowarzyszenia dociera dzięki prenumeracie.

ANKA KSIĘSKA



## ZMARLI

Urszula Rutkowska, lat 60  
 (Wielki Sosnowiec) 8 VIII;  
 Edmund Jan Jasiński, lat 61 (Tur) 8 VIII;  
 Bronisław Karpiński, lat 77 (Kończakowo) 9 VIII;  
 Stanisław Kaszkowiak, lat 83 (Szubin) 10 VIII;  
 Łucja Szulc, lat 73 (Szubin) 12 VIII;  
 Leon Coda, lat 81 (Kcynia) 13 VIII;  
 Anna Borodeńko, lat 83 (Iwno) 13 VIII;  
 Dawid Kuczak, (Samokłęski Duże) 14 VIII;  
 Mieczysław Chmura, lat 67 (Suchoręcz) 19 VIII;  
 Marianna Korek, lat 51 (Szubin) 20 VIII;  
 Stefania Malinowska, lat 67 (Smerzyn), 21 VIII  
 Janina Zakrzewska, lat 56 (Stupy) 22 VIII;  
 Stefania Kałamaja, lat 84 (Szubin) 23 VIII;  
 Jadwiga Czechowska, lat 85 (Kcynia) 26 VIII;  
 Stefan Czerwiński, lat 68 (Szubin) 27 VIII;  
 Marianna Kowalska, lat 68 (Bożewo) 28 VIII;  
 Bogusław Mika, lat 61 (Dębogóra) 29 VIII;  
 Jan Różański, lat 87 (Elizewo) 30 VIII;

• 2 września burmistrz Kcyni ze względu na liczne listy od rolników zwołał zebranie Zarządu poświęcone sprawom rolniczym. (ax)

• Dom Kultury w Kcyni zaprasza dzieci i młodzież na spotkanie organizacyjne przed przyjęciem do zespołu ludowego Pałuki. Zachęca też dzieci w wieku od 5 do 7 lat do tańca wespole dziecięcym. Spotkanie organizacyjne w środę, 16 września o godz. 17<sup>00</sup> w Domu Kultury. (ax)

• Internat LO w Kcyni nareszcie doczekał się instalacji centralnego ogrzewania, sfinansowanego przez Kuratorium i samorząd.

• Gmina holenderska Hoogeloon ofiarowała dla szkoły nr 2 w Kcyni ok. 200–300 sztuk krzesel i ławek szkolnych, które są już przygotowane do transportu. (ax)

• W Bibliotece Miejskiej w Kcyni pierwszego września po wakacyjnej przerwie wznowiło działalność Koło Przyjaciół Biblioteki. Miłe spotkania przy książce, hafcie, ikebanie i śpiewie tradycyjnie odbywają się w co drugi wtorek o godzinie 16.00. Koło Miłośników Bajki skupiające najmłodszych spotyka się w piątki między 14 a 15. (ax)



## POBRALI SIĘ

22 VIII: Tomasz Zbigniew Dąbkowski z Oporowa i Roksana Anna Smarszcz z Łabiszyna.  
 29 VIII: Sławomir Ryszard Mokosa z Jabłowa Pałuckiego i Mariola Maria Buza z Buszkowa.

## NIEDŁUGO PIĘTNASTE URODZINY SENIORÓW Z BARCINA

198 osób z gminy Barcin spotyka się regularnie na spotkaniach Klubu Seniora od piętnastu już lat organizowanych przez panią Irenę Betynę. W świetlicy przy Urzędzie Miejskim w Barcinie można zrelaksować się wspólnie w każdy wtorek po pierwszym i po piętnastym dniu miesiąca o godzinie 16.00.

4 września czterdziestoosobowa wycieczka seniorów udała się na trzydniową wycieczkę na Mazury. W poprzednim roku kalendarzowym seniorzy mieli okazję udziału w trzypięciu wspólnych wycieczkach. W najbliższych planach przygotowania do piętnastej rocznicy działalności, która przypada w październiku. (ax)

## KLUB INICJATYW GOSPODARCZYCH W BARCINIE REJESTRUJE SIĘ

Po wakacyjnej przerwie posiedzeniem w dniu 11 września wznawia działalność Zarząd Cechu w Szubinie. Środowisko barcińskich rzemieślników zaprezentują pan Zenon Stróżykiewicz i pan Bernard Puzio.

Wkrótce zostanie też zwołane zebranie, na którym analizowany będzie przed sądową rejestracją projekt statutu działającego w Barcinie Klubu Inicjatyw Gospodarczych. (ax)

• Z okazji nowego roku szkolnego oddano do użytku dwa nowe pawilony służące szkołom podstawowym: w Mamliczu i w szkole nr 1 w Barcinie. (ax)

• Trwa realizacja remontu i modernizacji ulicy czwartego stycznia w Barcinie oraz budowa parkingu. (ax)



Jedno ze spotkań bibliotecznych Koła Miłośników Książki w Kcyni, od lewej pani Czestawa Smarszcz, pani Maria Burzyńska i pani Urszula Pankowska.

# CZŁOWIEK, KTÓRY ZMIENIŁ ROGOWO



Fotografia udostępniona przez pana Tadeusza Kluczyńskiego przedstawia drużynę podczas pobytu w Berlinie w 1966 roku.

Od lewej w górnym rzędzie stoją: Maciej Maciaszczyk, prezes zaprzyjaźnionego klubu z Osternienburga, prezes Gminnej Spółdzielni Zbigniew Kuras, głowa z tyłu – zawodnik Bogdan Dereziński, w okularach: zawodnik Alojzy Kaczmarek i przewodniczący Wydziału Kultury Fizycznej w Żninie Sylwester Malecki, za nim zawodnik Bogdan Brzeziński, głowa z tyłu – zawodnik Aleksander Szary, z przodu zawodnik Henryk Strzelewicz, z ukosa – zawodnik Piotr Petrykowski, przewodniczący Rady Narodowej w Rogowie Jan Sobczak, z tyłu wiceprezes klubu niemieckiego, w jasnej koszuli zawodnik Zbigniew Władziński, za nim zawodnicy: Jerzy Pilariski i Bogdan Mierzejewski.

W dolnym rzędzie od lewej: kierowca autobusu niemieckiego, zawodnicy Henryk Czerniejewski, Tadeusz Kluczyński, Stanisław Karmowski, powyżej Jan Kamiński.

Jak? Za sprawą słynnych dziś na całą Polskę lasek, które każde dziecko w Rogowie potrafiło sobie zrobić samo.

W Rogowie ulica nazwana jego imieniem odbiega od Gnieźnieńskiej, a właśnie z Gniezna jako kawaler przybył tu w 1945 roku do pracy. Zatrudnił się w młynie swego wuja, Wojciecha Maciejewskiego, w którym pracował jako księgowy. Znany był jako pasjonat wyścigów motorowych, na baku swego motoru przypiął medale – dowody osiągnięć sportowych. Od razu wraz z ówczesnym prezesem Gminnej Spółdzielni Marianem Dembowskim, kupcem Albinem Siwą, młynarzem Józefem Tyzlerem, kierownikiem gorzelnii Stefanem Wojcieszakiem i Marianem Kanclerzem zaczęli przymierzanie się do utworzenia klubu sportowego. Na zebraniu założycielskim w domu nauczycielki Marii Kanclerz (obecny Domu Kultury) utworzyli zarząd. W efekcie działań Ludowy Zespół Sportowy Rogowo, który powstał 13 maja 1947 roku prowadził sekcję lekkoatletyczną, piłki siatkowej i piłki nożnej.

Stąd niedaleko już do milowego kroku w historii Rogowa, ale i sportu w ogóle. Młodszy brat Klemensa, śp. Narcyz Maciaszczyk był w tym czasie reprezentantem Polski w hokeju na trawie. Trener gnieźnieńskiej kadry, nestor polskiego hokeja na trawie Alfons Drzewiecki sprezentował Klemesowi komplet lasek hokejowych, a w ten sposób zaszczepił tę dyscyplinę sportu w Rogowie. Pierwszy sukces odnieśli Rogowianie już w 1952 roku – wicemistrzostwo Polski juniorów w Krakowie.

Czyżby posiadał dar czarowania słowem? Fakt, że sprawił, iż koledzy uwierzyli w pamiętne słowa wypowiedziane przez Niego w dniu

utworzenia drużyny laskarzy: *W grze w piłkę nożną daleko nie zajdziemy, Rogowo będzie kiedyś słynne, jeśli będziemy ćwiczyć grę w hokeja.*

Jako prezes klubu robił w nim wszystko, ale wśród ludzi zasłynął nie tylko jako działacz sportowy. Wiadomo było powszechnie, że poproszony o pomoc w osobistych sprawach pomoże chętnie i skutecznie. Miał podejście do ludzi i siłę przebicia, kiedy załatwiał trudne sprawy. Podobnie, gdy grał na boisku – był niezwykle zwinny, sprawny technicznie. Nie przeszkadzało mu wrodzone zniekształcenie kręgosłupa, był dobry jako bramkarz i w środku pola, jako pomocnik, czy obrońca.

Z drużyną i w jej sprawach nieustannie jeździł po kraju i wydawałoby się, że prócz sportu nic go już nie zajmowało. Miał jednak żonę i syna, wybudował dom i niejedną rzecz świetnie w nim potrafił zrobić. W towarzystwie skupiał wokół siebie licznych słuchaczy dowcipów, jak na przykład podczas wesel swoich klubowych kolegów. Często charakterystycznie drapał się po nosie, potem po udzie, co było oznaką zamyslenia. Nie miał jednak czasu dla samego siebie, choć odczuwał jakieś bóle, nie reagował. Trzynastego sierpnia 1967 roku niestrudzonego działacza powaliła choroba. W żnińskim szpitalu pożegnał się z oddanymi kolegami zawodnikami i trenerami: Alojzym Kaczmakiem i Tadeuszem Kluczyńskim, aby jeszcze raz przepowiedzieć sławę Rogowu i wyrazić życzenie, aby inni kontynuowali zaczęte dzieło. Pogrzeb przerodził się w manifestację, orszak nie mieszcząc się na cmentarzu sięgał aż pod dom pani Kanclerz, w którym zakiełkowała pierwsza po wojnie myśl o klubie. Mieścina na Pałukach znalazła się w pierwszej lidze.

Naturalnym odruchem kolegów było zorganizowanie turnieju o memoriał Klemensa Maciaszczyka, imprezy międzynarodowej. Rzucony przed laty na Rogowo czar trwa do dziś.

wspomnienia pana Tadeusza Kluczyńskiego  
spisała ANKA KSIĘSKA

## XXV MEMORIAŁ im. KLEMENSA MACIASZCZYKA

Przez dwa dni 22–23.08.92 r. przy pięknej słonecznej pogodzie rozgrywany był na stadionie im. Klemensa Maciaszczyka jubileuszowy XXV Turniej Hokeja na Trawie o memoriał założyciela rogowskiego Klubu. W tym roku przypada też 35-ta rocznica kontaktów z niemiecką drużyną z Osternienburga.

Tradycją turnieju jest honorowa obecność członków rodziny założyciela klubu: żony pani Barbary Maciaszczyk i siostry pani Marii Witczak z Gniezna. Z ich rąk zwycięzcy otrzymują puchar i dyplomy. Rokrocznie delegacje odwiedzają grób rogowskiego krzewiciela sportu. Oto wyniki meczów:

O.H.C Osternienburg (Niemcy) – LKS Rogowo 0:1  
S.K Stroittel Brześć (Białoruś) – LKS Rogowo 1:0  
LKS Gąsawa – O.H.C Osternienburg 2:3  
Stroittel Brześć – O.H.C Osternienburg 2:2  
LKS Gąsawa – Stroittel Brześć 1:3  
LKS Rogowo – LKS Gąsawa 1:1

Końcowa tabela turnieju:

1. S.K Stroittel Brześć (Białoruś) 5 6:3  
2. LKS Rogowo 3 2:2  
3. O.H.C Osternienburg 3 5:5  
4. LKS Gąsawa 1 4:7

Najlepszym strzelcem turnieju był Mazurik (Stroittel Brześć) zdobywając dla swojego zespołu 3 bramki.

Podczas turnieju uroczystie pożegnano odchodzącego do nowej pracy kapelana klubu księdza Wiesława Skibę. W najbliższym czasie władze klubu zamierzają poprosić o sprawowanie tej funkcji obecnego wikarego.

● W sparingowych pojedynkach rozegranych dwa tygodnie temu między zespołami laskarzy Rogowa i Gąsawy w Rogowie wygrali gospodarze 2:0 (1:0, bramki: Danelski, Kuczkowski). Rewanż w Gąsawie przyniósł zwycięstwo drugiej drużynie 3:1 (1:1, bramki: Bratkowski, Brzykcy, Kwiatkowski – dla Gąsawy, Rafał Nowak – dla Rogowa). Do przerwy drużyna Rogowa miała przewagę, choć w 19 min. Majtczak nie wykorzystał rzutu karnego. Gąsawa zawdzięcza zwycięstwo śmiałości posunięciu trenera, Zbigniewa Wachowicza, który po przerwie wprowadził czterech nowych zawodników.

KAZIMIERZ MICHALCZAK

Organ prasowy HKT "Włóczykij"

# Wzrok Ludu

**TURYSTYCZNO-SZKOLNA  
GAZETKA ŻNIŃSKICH  
LICEALISTÓW  
DLA MŁODZIEŻY I NIE TYLKO  
DO NABYCIA W KSIEGARNI  
NA PIĘTERKU**

**15 WRZEŚNIA - NUMER SPECJALNY  
WYDANY WSPÓLNIE Z "PAŁUKAMI" O  
MISTRZOSTWACH SKAŁKOWYCH ŻNINA**

**Z bólem  
kręgosłupa  
głowy itp.  
przyjmuje  
neurochirurg  
dr A. WIŚNIEWSKI**

**Wtorki po 16.30  
Inf. tel. 22-300**

**Żnin  
ul. Żeglarska 10**

## GABINET KOSMETYCZNY

poleca swoje usługi  
w zakresie:

kosmetyki,  
manicure,  
pedicure  
codziennie od  
11.00-17.00  
w soboty  
na zamówienie



Dom Rzemiosła (w podwórzu)  
ul. 3 Maja 27 SZUBIN

## USŁUGI SZEWSKI

**krótkie  
terminy,  
niskie  
ceny**

stare  
buty

będą

jak  
nowe

ul. 3 Maja 27, Szubin  
naprzeciw poczty  
od 16.00-18.00  
z wyjątkiem sobót

## PAŁUCKA CENTRALA NASIENNA UL. SKŁADOWA 6, ŻNIN

Poleca  
atrakcyjne rozkładane  
drabiny aluminiowe - 2 m wysokie  
z możliwością składania, do 4 m wys.  
Cena 395.000 tys. zł



**ZAPRASZAMY !**

Dzięki Nam  
wejdiesz na  
Szczyt Swego  
Sukcesu!



oferujemy bezazbestowe pokrycia dachowe  
w postaci płyt falistych,  
dachówki bitumicznej w różnych kolorach  
oraz  
kalenice,  
uszczelki wykończeniowe,  
gwoździe,  
okna "światliki",  
płyty przezroczyste.

**HURTOWNIA  
STELTEX**

**tel. 21-451 import z Francji !**

Blіszsze informacje - Żnin, Spółdzielcza 1/13

**Telewizja lokalna w Barcinie**

83-22-63

**produkcja i emisja  
reklam  
i ogłoszeń drobnych**

**poniedziałek: 10-12, 16-18**

**środa: 15-17**

**piątek - 12-13, 16-17**

## ANTENY SATELITARNE

domofony, alarmy



**KLEKS  
elektronik**

Żnin, Ogrodowa 25, 22-468

## Wróćmy do ziół!

Mieszanki ziołowe wg receptury  
ojca ANDRZEJA KLIMUSZKO,  
pyłek kwiatowy,  
kit pszczeli i inne...

**KCYNIA, LIBELTA 25**

## Wytwórnia Materiałów Budowlanych

Barcin, Podgórna 1  
BELKI STROPOWE  
PUSTAKI STROPOWE  
PŁYTY STROPOWE DKZ  
-KORYTKA,  
PUSTAKI ALFA,  
BLOCZKI FUNDAMENTOWE  
ZASYPOWE,  
OBRZEŻA TRAWNIKOWE,  
KRAWĘŻNIKI DROGOWE,  
KRĘGI STUDZIENNE,  
TRYLINKĘ,  
ELEMENTY BETONOWE  
ZBROJONE,  
PŁYTY CHODNIKOWE 35x35x5.

Oferujemy  
kompleksowe  
usługi:  
załadunek,  
transport,  
rozładunek



**ZAPRASZAMY**

**w godz. 8.00-16.00**

**MONTAŻ SZWEDZKICH ŻALUZJI  
ALUMINIOWYCH I KOLOROWYCH  
TRWAŁE, PROSTE W OBSŁUDZE, NIEZAWODNE  
ZGŁOSZENIA TELEFONICZNE**

**209-48**

## DZIAŁKOWE DOŻYNKI W ŁABISZYNIE

Dożynki działkowe w Łabiszynie. W samym sercu Łabiszyna usytuowane są Państwowe Ogródki Działkowe "Olszynka". Teren ogródków jest okolony wodą z rzeki Noteci i przepięknymi drzewami, które nad nią rosną.

Tam właśnie odbyły się w słoneczną i upałą sobotę, 29 VIII o godz. 16.00 Dożynki

walizacji trwały tańce, a najlepsze pary taneczne stanowili: p. K.Jędraszak i p. Fr.Grochala oraz p. C.Dembek i p. Wl.Bogacz.

Kulminacyjnym punktem imprezy było ogłoszenie werdyktu w rywalizacji o najładniejszą i najciekawszą działkę. Zwycięzcą to; I miejsce p. K.Kosiński, II miejsce p. I.Kmieciak,



Działkowe. Przybyłych gości powitał prezes Państwowych Ogródków Działkowych "Olszynka" p. Waldemar Prętnicki. Organizatorzy postarali się o dobrą muzykę, która towarzyszyła licznym zabawom i konkursom przez nich przygotowanym.

Wyłoniono jury do oceny zebranych plonów i zagospodarowanych działek. W skład jury weszli: p. Irena Kozłowska, p. Renata Kala, p. Danuta Wojtynek, p. Danuta Nojfeld, p. Anna Brzykcy. Jury po zapoznaniu się z kompozycjami kwiatowo - warzywno - owocowymi postanowiło przyznać nagrody, które otrzymali: p. Marian Augustyniak, p. Kazimierz Kosiński, p. Danuta Wojtynek, p. Jan Jagodziński, p. Władysław Bogacz, p. Franciszek Grochala, p. Janusz Kosiński, p. Zenon Dembek, p. Urszula Bujewska.

Ogłoszono również konkurs na temat ogródków działkowych "Olszynka" - zwycięzcą okazał się p. Zenon Dembek, oraz nagrodzono hodowców zwierząt i drobiu: za najładniejszego królika p. Radka Meller, a za najokazalszego koguta p. Teresę Mulewską. Podczas tych ry-

III miejsce p. S.Laszkiwicz, IV miejsce p. Wl.Bogacz, V miejsce p. I.Szymański. Wyróżnienia otrzymali: p. P.Dzierżewicz, p. A.Furtak i G.Fusik. Postanowiono również wręczyć upominki wszystkim dzieciom.

Ostatnim punktem programu było ognisko, pieczenie kiełbasek i wspólna zabawa przy muzyce (na organach grał p. A.Piekarski). Frekwencja była duża, a całe dożynki bardzo udane i dlatego należą się duże brawa dla inicjatorki tego pomysłu p. Ireny Kozłowskiej.

Za wygosparowane pieniążki działkowicze planują również wycieczkę, a w najbliższym czasie może i budowę "grzybka" imprezowego na terenie ogródków działkowych.

ANNA KAMIŃSKA

PS. Życzeniem działkowiczów, które usłyszałam w wielu wypowiedziach jest likwidacja u niektórych osób hodowli kaczek i zwierząt, na których trzymanie nie pozwala regulamin działkowy. Płynąca nieprzyjemna woń nie sprzyja wypoczynkowi i rekreacji na działkach. Liczą na zrozumienie.

● 27 VIII o godz. 22.03 w Dąbrówce Barcińskiej gm. Barcin uległ całkowitemu spaleniu stóg słomy żytniej, około 60 ton. Przypuszczalnie przyczyną powstania pożaru to podpalenie. Dochodzenie w tej sprawie prowadzi KOP Barcin.

● 29 VIII o godz. 21.05 w Jabłowie gm. Łabiszyn zapaleniu uległy 2 stogi słomy, należące do rolnika ind. M.S. W sumie uległo spaleniu 50 ton słomy żytniej, 10 ton słomy mieszanki. Straty oszacowano na 6 mln. zł. A uratowano mienie wartości 500 mln. zł. Przyczyną powstania pożaru było wylądowanie atmosferyczne.

● 29.08.92 o godz. 22<sup>30</sup> w Jabłównku podczas pożaru spłonęły 2 stogi słomy na szkodę właściciela Sławomira Mokosy. Przyczyną pożaru było uderzenie piorunu podczas burzy. (an)

## Z WYSPY

Harmonogram imprez, spotkań w Centrum Kultury Rozrywki i Rekreacji w Łabiszynie we wrześniu:

1. Recital aktorski Wiesława Kowalskiego z Teatru Polskiego w Bydgoszczy.

2. Spotkanie z dziennikarką Mają Stankiewicz.

3. Prelekcja pani Jadwigi Polakowskiej na temat: *Rejs statkiem Batory*.

4. Prelekcja na temat podróży do Włoch (slajdy, przezrocza).

5. Wieczór piosenki rosyjskiej w wykonaniu: Wiesława Kowalskiego, Kazimierza Wojnowskiego, Olgi da Letto oraz Mariana Kostka Zielińskiego.

6. Spotkanie z poetą i dziennikarzem Piotrem Cieleszem.

7. Prelekcja pośta, dziennikarza Stefana Pastuszewskiego na temat *Błogosławionego Biskupa Michała Kozali*. Wszyscy prelegenci zrzekli się swego honorarium.

● Od 7 września br. w Centrum Kultury Rozrywki i Rekreacji w Łabiszynie będzie czynna wystawa prac ręcznych rysunkowych dzieci z półkolonii przygotowanych pod kierunkiem pani Aleksandry Korejwo, pani Aliny Winiaszewskiej oraz Anny Kamińskiej. (an)

## Z POLICJI

W nocy z 29 na 30 sierpnia w Wąsoszu gm. Szubin dokonano włamania do baru gastronomicznego "Wąsosz-Plaża". Poprzez dokonanie włomu w ścianie i podniesienie płyty dachowej, złodzieje dostali się do wewnątrz. Skradziono piwo, papierosy, kiełbasę i inne, łącznej wartości 1 mln.700 tys. zł. Sprawcami okazała się grupa 4 młodocianych z Bydgoszczy (uczniowie ZSZ). Część skradzionych rzeczy odzyskano, a dochodzenie prowadzi URP w Szubinie.

W Rynarzewie gm. Szubin w 5 VIII doszło do tragicznego w skutkach wypadku. Kierujący motocyklem marki Jawa J.K. będąc nietrzeźwym uderzył w znak drogowy. Osoby będące świadkami zdarzenia proszone są o kontakt z KRP w Szubinie lub z najbliższym posterunkiem policji.

Podobny wypadek miał miejsce 29 VIII o godz. 0.40 w Jabłównku gm. Łabiszyn. Kierujący samochodem marki "Syrena" nietrzeźwy kierowca, na prostym odcinku drogi na skutek nadmiernej prędkości, nie opanował pojazdu, zjechał na drugą stronę jezdni i uderzył w drzewo. W skutek zderzenia śmierć poniósł pasażer Z.B. Kierowca i trójka pasażerów doznali obrażeń ciała. Dochodzenie w tej sprawie prowadzi KRP w Szubinie.

Statystyka.

W przeciągu minionego półrocza KRP w Szubinie wszczęła 393 dochodzenia, stwierdzono 343 przestępstw, a wykryto 222. Procent wykrywalności przestępstw wyniósł 63,6%, a dla województwa 62,7%. (de)

● W nocy z 28 na 29 sierpnia w Buszkowie doszło do wypadku drogowego. Podczas jazdy samochodem m-ki syrena urwało się koło. Kierujący samochodem Zenon B. zmarł w szpitalu. (an)

## ZE STRAŻY

W przeciągu ostatnich 2 tygodni w rejonie szubińskim zanotowano 6 pożarów. W akcji gaśniczej brało udział 12 jednostek SP. Straty ogółem wyniosły 30 mln. 420 tys. zł. Natomiast uratowano mienie wartości 530 mln. zł.

W Szubinie 26 VIII o godz. 16.45 na ulicy Św. Marcina zapaleniu uległa instalacja elektryczna samochodu volkswagen Jeta. Spaleniu uległa komora silnika, osprzęt oraz częściowo silnik. Straty wyniosły 12 mln. zł, a uratowano mienie wartość 35 mln. zł. Dochodzenie prowadzi KRP Szubin.

# Jeździec pałucki



O, Ludu żniński! Czy znasz zakamarki Fary,  
Sekrety, które skrywa Twój kościół prastary?  
Czy wiesz o wmurowanym w ścianie dziwnym znaku:  
Jeźdźcu zbrojnym jadącym na dzielnym rumaku?  
Sens jego czas w pamięci i na murze zatarł;  
Niektórzy twierdzą, że to jest poganin, Tatar;  
Najechał kraj, blił, gwałcił, palił wsie i siola,  
A potem uciekł, i się schował do kościoła.

Lecz ja nie wierzę plotkom. A zatem nie zwiekam,  
Biorę drabinę, wchodzę, patrzę, i orzekam:  
Rycerz to chrześcijański! W szyszaku i zbroi,  
I na rumaku strojnym. On w strzemionach stoł  
I ostrze włóczni swojej wbija w gardziel węża,  
Którego, galopując po nim, tak zwycięża,  
Że aż skręcił się w precel.

Tylko się zdziwiłem,  
Że rycerz na rumaku galopuje tyłem:  
Ale on w przeszłość patrzy i czci ją ukłonem:

Czeka, by znów Pałuki wladali regionem;  
Pałuki – ród rycerski; On – patron rycerzy;  
Bo to przecież jest (kto zgadł wcześniej?) święty Jerzy;  
Więc i Pałuków patron. W murze od północy  
Ochrania kościół żniński od piekielnych mocy;  
A do tradycji ziemi z dawna się zalicza;  
Wszak wierszem uwieczniony był przez Kasprowicza:\*)  
Lecz ten – tu starszy będzie, w średniowiecznej cegle,  
W kafłu, w wieku piętnastym, mistrz rzeźbił go biegle.  
Schodzę z drabiny. Chcąc go zaś uczić czymś godnym,  
Taki mu dedykuję dystych na odchodnym:  
"Trzy rzeczy na Pałukach dziwią świat nasz ludzki:  
Gród Biskupin, Wenecja i Jeździec Pałucki.

Jacek Kowalski

\*) ("Kto nie wierzy, niech nie wierzy  
Ale święty Jerzy  
Na swoim rumaku  
Rusza do ataku")



## Uchwały Rady Miejskiej Żnina Zarządzenia Burmistrza Ogłoszenia Zarządu Miasta Informacje do wiadomości mieszkańców

### PRZETARG

Zarząd Miejski w Żninie ogłasza przetarg nieograniczony na budowę ulicy Podgórznej w Żninie o długości 235 mb i szerokości 6 m z kostki typu POL-BRUK na podbudowie betonowej.

Wyszczególnienie robót do wykonania:

- ustawienie na ławie betonowej krawężników - 470 mb,
- wykonanie koryta o głębokości 47 cm z odwozem urobku,
- wykonanie warstwy odsączającej gr. 15 cm,
- podbudowa betonowa gr. 15 cm (z betonu B-10),
- ułożenie kostki szarej gr. 8 cm.

Oczekujemy oferty w przeliczeniu na 1 m<sup>2</sup> powierzchni jezdni mb krawężnika.

Termin wykonania robót: wrzesień, październik 1992 r.

Oferty należy składać w sekretariacie Urzędu Miejskiego w Żninie do dnia 18 września 1992.

Dokumentacja do wglądu w Urzędzie Miejskim w Żninie, pokój nr 24, tel. 20-301 wew. 44.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.

### PRZETARG

Zarząd Miejski w Żninie ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie dokumentacji projektowanej na kanalizację sanitarną i deszczową oraz budowę nawierzchni dla następujących ulic:

- Ogrodowa, Dobra, Wiśniowa, Gajowa, Chmielna, Klonowa, Kwiatowa, Sadowa.

Terminy wykonania dokumentacji ustala się na dzień 30 XI 1992 r. Bliższych informacji dotyczących przetargu można uzyskać w Urzędzie Miejskim w Żninie ul. 700-lecia 39, p. 24 lub 26 tel. 20-301 wew. 13 lub 44.

Oferty w zalakowanych kopertach należy składać w Urzędzie Miejskim w Żninie w terminie do dnia 30 XI 1992 r. Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

Zarząd

Zarząd

### PRZETARG

*Pod tym szyldem ukazują się oficjalne materiały naszego samorządu. Nie są to artykuły redakcyjne, miejsce jest udostępnione Radzie, jej organom wykonawczym i kolegialnym.*

Zarząd Miejski w Żninie ogłasza przetarg nieograniczony na remont kapitalny ul. Spokojnej w Żninie na odcinku długości 175 mb (powierzchnia 1300 m<sup>2</sup>).

Zakres robót do wykonania:

- regulacja krawężników - ustawienie na ławie betonowej - 350 mb,
- uzupełnienie podbudowy,
- wykonanie warstwy wiążącej z asfaltu gr. 4 cm,
- wykonanie warstwy ścieralnej gr. 3 cm.

Na uzupełnienie podbudowy posiadamy własne kruszywo drogowe na terenie miasta.

Oferty należy składać do dnia 18 września 1992 r. w sekretariacie Urzędu Miejskiego w Żninie ul. 700-lecia 39.

Dodatkowe informacje można uzyskać w Urzędzie Miejskim w Żninie, pokój nr 24, tel. 20-301 wew. 44.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.

Zarząd



## S P O R T

### KRAJNA - PAŁUCZANKA 1:0 (0:0)

Sępnio Krajeńskie (inf. własna) W upalną sobotę, na pięknym obiekcie sportowym w Sępnio Krajeńskim walczyli ze sobą dwaj beniaminkowie klasy okręgowej. Zwyciężyli gospodarze 1:0, a bramka padła w 50 min. meczu po strzale z około 16 m, kiedy to napastnik gospodarzy uderzył silnie piłkę na bramkę Wituckiego, który wprawdzie dotknął ją końcami palców lecz nie zdołał zatrzymać. Na początku spotkania Olek Kośmicki strzelił głową, lecz bramkarz gospodarzy obronił, potem za długo zwlekał ze strzałem Andrzej Lisiecki. Za chwilę w 14 min. spotkania Rafał Witucki obronił silny strzał napastnika gospodarzy. Do przerwy wynik utrzymywał się remisowy 0:0. Nieprzyjemnym zgrzytem spotkania była 34 min. meczu, kiedy to sędzia, naszym zdaniem zbyt pochopnie, usunął z boiska kapitana zespołu gości Edwarda Hablerę. Działo się to na połowie gospodarzy, w walce o piłkę zawodnicy leżeli na murawie, a w momencie, kiedy piłka wyszła na aut, Habiera zahaczył zawodnika gospodarzy. Od tego momentu piłkarze Pałuczanki musieli grać w dziesiątkę. Piłkarze Pałuczanki mimo utraty swego kapitana do końca spotkania grali ambitnie, mogli to spotkanie co najmniej zremisować. Bliscy tego byli na 15 minut przed końcem spotkania, kiedy to Radosław Stelmaszewski trafił w słupkę. Zresztą kto wie, jakim wynikiem zakończyłoby się to spotkanie, gdyby zawodnik ten był w pełni dyspozycji (przez cały mecz grał z kontuzją)? Cała drużyna zagrała ambitnie do końca spotkania. Była to pechowa porażka Pałuczanki, gdyż w przeciągu całego meczu nie była wcale gorsza od gospodarzy.

Pałuczanka: Witucki 4, Przywara 3, Polaśzewski 3, Cichowicz 2, Tubisz 2, Kowalik 2 (od 68 min. Danelski), Habiera, Kośmicki 2, Ryszard Lisiecki (od 37 min. Chareński 2),

Andrzej Lisiecki 3, Stelmaszewski 3. I trener Adam Białożyński, II trener Jerzy Patalas, kierownik drużyny Ryszard Gulczyński.

● 29 VIII w Szubinie w TKKF "Piast" odbył się turniej koszykówki chłopców. Udział wzięły drużyny z Szubina i Żnina, a zwyciężył zespół kombinowany ze Szkoły Ogrodniczej i z SP nr 2, który w finale pokonał zespół z LO Żnin 89 do 60. (de)

● 14 IX odbędzie się turniej (piłkarski) Dzikich Drużyn do lat 11. Zgłoszenia przyjmuje TKKF "Piast" Szubin ul. Mostowa 14. (de)

● TKKF "Instalator" z Bydgoszczy razem z TKKF "Piast" współorganizuje w Wąsoszu I

Ogólnopolski Bieg Budowlanica na trasie Wąsosz (Plaża) - Kowalewo - Wąsosz (Plaża). Długość trasy wynosi 10 km. (de)

● W sprzedaży są do nabycia jeszcze karnety na mecze Pałuczanki. Karnety w cenie 40.000 zł plus 5.000 zł na fundusz Dar Serca na sześć spotkań można kupić: w kiosku "Ruchu", ul. Mickiewicza u pani Urszuli Marjuszyc, w sklepie FOTO, ul. Pl. Wolności u pani Ewy Burzych, oraz u pana Henryka Skorniaka, ul. Pl. Wolności i oczywiście na stadionie przed meczem.

rubrykę redaguje GRZEGORZ BERDYSZ





**List otwarty do pana Stanisława Popkowskiego**

Ponieważ zapytał mnie Pan publicznie ("Gazeta Pomorska" z dnia 21 sierpnia i "Region" nr 4), czego obawiam się "robiąc tyle zamieszania wokół sprawy" – mając na myśli publikacje prasowe na temat wyboru Rady Nadzorczej Zespołu Opieki Zdrowotnej w Żninie – przeto uważam za słuszne zaspokojenia Pańskie ciekawości. Też na łamach gazety

Zacznę od tego "zamieszania". Czy nie uważa Pan, że to, co wydaje się Panu zamieszaniem, jest być może normalną reakcją prasy na nieprawidłowości w podejmowaniu pewnych decyzji? Rozumiem, że przez lata pana poprzedniej aktywności partyjnej przyzwyczał się Pan do działania gazet na zupełnie innych zasadach, ale nie można już nic kazać – nawet Urbanowi, a dziennikarz ma prawo napisać, że to co wojewoda kazał, nie musi być zawsze słuszne.

Jest Pan w dużym błędzie twierdząc, że to ja jestem inicjatorem "zamieszania wokół sprawy". Od początku uważałem, że rzecz nie jest warta publikacji. Pańskie zapytanie zmusiło mnie jednak do napisania tych kilku wyjaśnień.

Główne Pana pytanie dotyczyło moich obaw. Otóż nie uważam się za człowieka zbyt strachliwego, ale przyznam się Panu: ma Pan rację, mam pewne obawy.

Obawiam się ludzi, których nie stać na krytyczne spojrzenie w swój życiorys, a czują

się moralnie upoważnieni do zagładania w innej, i publicznego wytykania np. "nocnych awantur". Mam kilku znajomych ze "złymi życiorysami", są to często mądry ludzie i może dlatego ich lubię, że nie poprawiają sobie samopoczucia grzebiąc w cudzych potknięciach polityczno-towarzyskich.

Obawiam się także wszelkiego autoramentu wazelinarzy i koniunkturalistów i tych, którzy chowając się za ich plecami wykorzystują to wazelinarstwo do własnych celów.

Moje obawy budzą też ludzie nawiedzeni, którym się wydaje, że wszystko wiedzą najlepiej i mają patologiczne poczucie spełnienia misji widząc wszędzie spisek, korupcję i matactwa.

Mam jeszcze kilka innych obaw ale nie będę Pana nimi zanudzał. Jak Pan widzi jestem normalnym wnieślikiem zbudowanym z obaw i wątpliwości, ale zارعzącam Panu, że potrafię również ufać ludziom.

ALEKSANDER KMIĘCKOWIAK

● Od 20 września trwać będzie w Żninie cykl imprez kulturalnych odbywających się co roku pod hasłem "Jesień na Pałukach", który rozpocznie się 20 IX o godz. 12.00 na Placu Wolności Jarmarkiem Sztuki Ludowej. (kk,ax)

● 4 IX o godz. 17.00 odbyło się w Żnińskim Domu Kultury spotkanie z Wojciechem Krause: bioenergoterapeutą, praktykującym również ziololecznictwo. (kk)

● 10 września, w czwartek, 18<sup>00</sup>, w kawiarni szpitala w Żninie, odbędzie się zebranie żnińskiego koła Unii Demokratycznej. (ak)



PODZIĘKOWANIA

● Dziękujemy wszystkim, którzy przysłali nam kartki pocztowe z wakacji!

Redakcja Pałuk

● Dziękuję serdecznie mieszkańcowi Sobiejuch, który znalazł moją torbę, zostawioną przez zapominalstwo w wykopie archeologicznym.

Dominił Księski



KOMUNIKATY

ZAWIADOMIENIE

APEL

Rejonowe Biuro Pracy w Żninie zawiadamia, że z dniem 07 IX 1992 wznawia przyjmowanie wniosków o pożyczki na podjęcie działalności gospodarczej.

Rozpatrywane będą wnioski na działalność usługowo – wytwórczą.

Oprocentowanie:

– 0,6 zmiennej stopy oprocentowania kredytu finansowego na działalność wytwórczą;

– 0,8 zmiennej stopy oprocentowania kredytu finansowego na działalność usługową.

Uwaga: Biuro nie przyjmuje wniosków o pożyczki dotyczące tworzenia dodatkowych miejsc pracy w zakładach pracy.

Przy udzielaniu pożyczek Rejonowe Biuro Pracy w Żninie kieruje się kryterium rachunku ekonomicznego, a także zapotrzebowaniem na dany rodzaj działalności gospodarczej, występujący na obszarze jego działania z uwzględnieniem sytuacji na lokalnym rynku pracy oraz opinią Rejonowej Rady Zatrudnienia.

Szanowni Czytelnicy!

Jestem w trakcie opracowywania książki o życiu religijnym Polaków. Moim zdaniem nieterancja powodowana jest niewiedzą. Moja książka, mam nadzieję, będzie skutecznym popularyzatorem tolerancji religijnej w Polsce.

Bardzo proszę o wszelkie informacje na następujące tematy:

– kościoły, związki wyznaniowe, grupy duchowe niezarejestrowane, działające niezależnie;

– kościoły zarejestrowane jako stowarzyszenia zwykle lub fundacje;

– lokalne społeczności zarejestrowanych kościołów i związków wyznaniowych nierzymkokatolickich;

– organizacje ekumeniczne – ponadkonfesyjne;

– grupy parareligijne, na pograniczu religii.

Będę wdzięczny za każdą informację. Korespondencję proszę kierować na adres:

Jacek Rzońca, skr. nr 80, 91–101 Łódź 52  
Z poważaniem Jacek Rzońca

Policja do dzieci i młodzieży szkolnej oraz rodziców.

Apelujemy o rozwagę i kulturę w zachowaniu się na drogach i ulicach naszego regionu. Szczególnie teraz na początku roku szkolnego, gdzie Wasze wakacyjne przyzwyczajenia jeszcze nie wygasły.

Postarajcie się swoim zachowaniem i postępowaniem nie przynosić swoim rodzicom i opiekunom zmartwień, a nam policjantom dodatkowej pracy.

Rodzice – przypominajcie swoim pociechom, tym co dopiero rozpoczęły samodzielnie uczęszczać do szkoły, o tym gdzie i w jaki sposób należy przechodzić przez ulicę, oraz jak korzystać z dróg.

Żnińscy Policjanci

UWAGA – OPIEKUNOWIE SPÓŁDZIELNI UCZNIOWSKICH!

Posłowie pracujący w komisji nadzwyczajnej, powołanej do rozpatrzenia projektów ustaw prawa spółdzielczego, zainteresowani rozwojem spółdzielczości w Polsce, widzą potrzebę propagowania tej idei już od najmłodszych lat.

Spółdzielczość to nie tylko wspólne działanie dla osiągnięcia celów gospodarczych, ale również budzenie wrażliwości na drugiego człowieka, dobra szkoła organizowania wspólnej pracy, a także gospodarskiego podejścia do wspólnie wypracowanych dóbr.

Takie widzenie spółdzielczości skłoniło posłów do zainteresowania się spółdzielniami uczniowskimi.

Poseł Zbigniew Bujak i redakcja "Spółdzielcy" zamierzają zorganizować spotkanie opiekunów szkolnych spółdzielni.

W celu zorientowania się o kondycji i liczności spółdzielni szkolnych prosimy o przekazanie informacji o spółdzielniach uczniowskich, ich trudnościach i sukcesach. O wypowiedzi prosimy opiekunów szkolnych spółdzielni, dyrektorów szkół, rodziców i uczniów.

Wszelkie informacje i wypowiedzi prosimy przesyłać na adres:

Poseł Maria Zajączkowska  
Biuro Poselskie  
Klubu Parlamentarnego Unia Demokratyczna  
Konarskiego 3 IIP. pokój 220  
Bydgoszcz 1 skr.156

CO Z WAMI - BEZROBOTNI?

● Co z wami, bezrobotni?

Według najnowszych danych z końca sierpnia w Rejonowym Biurze Pracy w Żninie zarejestrowanych jest obecnie 10.816 bezrobotnych, w tym 6.032 kobiet. Stanowi to 26% w stosunku do ludzi zawodowo czynnych. Z tej ogólnej liczby największy procent bezrobotnych w stosunku do pracujących zanotowano w gminie Łabiszyn (35%), następnie w Kcyni, Szubinie i Barcinie. Najmniej, bo 22,12% bezrobotnych znajduje się w Żninie.

Zestawienie liczbowe sytuacji w poszczególnych gminach wygląda następująco:

Szubin	2.400 osób
Łabiszyn	989
Kcynia	1.566
Żnin	2.273
Barcin	1.663
Janowiec	857
Gąsawa	447
Rogowo	621

UWAGA!

W celu łagodzenia skutków bezrobocia istnieje pilna potrzeba zorganizowania robót publicznych, do czego zachęca samorządy miast i gmin Biuro Pracy. Środki finansowe na realizację tego zadania i na godziwej wysokości płace refundowane będą z funduszu płacy przez Biuro Pracy. Realizacja pomysłu (stworzenie frontu robót) w pełni zależy będzie od inicjatywy samorządów. Pierwsze rozmowy w tej sprawie już się odbyły. (ax)

ZA TYDZIEŃ – WE WTOREK – W KIOSKACH (TYLKO!) DODATEK SPECJALNY DO TEGO NUMERU PAŁUK!

# PRZETARGI

Państwowe Gospodarstwo Rolne Żnin, Zakład Rolny Wilczkowo ul. Klemensa Janickiego w Żninie ogłasza I i II przetarg nieograniczony na sprzedaż następujących maszyn:

- ciągnik Ursus C - 355, szt. 2;
- prasa zbierająca Z - 224, szt. 1;
- pług B - 200/5, szt. 1;
- pług do ciągnika DT, szt. 1;
- sortownik do ziemniaków, szt. 1;
- rozsiewacz nawozów RNP - 3, szt. 1;
- siewnik zbożowy S - 045, szt. 1.

Przetarg odbędzie się w dniu 18 września 1992 r, o godz. 10.00 w Zakładzie Rolnym Wilczkowo - Góra /koło kościoła/. W przypadku niedojścia do skutku I przetargu, II przetarg odbędzie się w tym samym dniu o godz. 12.00. Przystępujący do przetargu zobowiązani są wpłacić do kasy Zakładu Rolnego Wilczkowo wadium w wysokości 10 % ceny wywoławczej nie później niż godzinę przed rozpoczęciem przetargu. Przewidziane do przetargu maszyny można oglądać od dnia 14 IX br. w Zakładzie Rolnym Wilczkowo - Góra /koło kościoła/ w godzinach przedpołudniowych.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.

Żnin, dnia 1992 IX 02

Państwowe Gospodarstwo Rolne Żnin, Zakład Rolny Cerekwica ogłasza I i II przetarg nieograniczony na sprzedaż następujących maszyn:

- pług B - 201, szt. 1;
- stertnik SEG - 8, szt. 2
- przyczepa D - 45, szt. 2;
- ciągnik Ursus C - 214, szt. 1;
- ładowacz T - 214, szt. 1;
- wózek widłowy EW - 210, szt. 1;

Przetarg odbędzie się w dniu 17 września 1992 r. o godz. 10.00 w Zakładzie Rolnym w Cerekwicy.

W przypadku niedojścia do skutku I przetargu, II przetarg odbędzie się w tym samym dniu o godz. 12.00.

Przystępujący do przetargu zobowiązani są wpłacić do kasy Zakładu Rolnego Cerekwica wadium w wysokości 10 % ceny wywoławczej nie później niż godzinę przed przetargiem.

Przewidziane do sprzedaży maszyny można oglądać od dnia 14 IX br. w Zakładzie Rolnym Cerekwica w godzinach przedpołudniowych.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.

Żnin, dnia 1992 IX 02

**NAPRAWA SPRZĘTU  
CHŁODNICZEGO,  
PRALEK  
AUTOMATYCZNYCH**

przyjmowanie  
od 9.00-13.00,  
od 13.00 usługi  
w terenie

Soboty  
wolne

**JAN SMOROWSKI**  
700-1ecia 19, tel. 20-186

**NOWO**

**FRYZJER  
MĘSKI**

**OTWARTY**

strzyżenie zwykłe,  
strzyżenie brzytwą  
modelowanie

Mistrz fryzjerstwa  
ZAPRASZA 9.00-19.00  
Żnin, ul. Browarowa

**ZAKŁAD**

**FRYZJERSKI**

**produkcje trumien  
i usługi  
przewozu zwłok  
oraz czynności  
związane z pogrzebem  
wykonuje**

**Wł. Pietras**

Parkowa 2, tel 22-031

**czynne całą dobę  
ceny konkurencyjne**

**TANI OLEJ OPAŁOWY**

**LEKKI ZAKUPISZ W FIRMIE**



**GIGA-THERM**

*Właścicielom domków  
jednorodzinnych  
firma oferuje kotły CO  
- także z bojlerami do  
ciepłej wody i kompletny  
osprzęt, jak: zbiorniki,  
regulatory automatyczne  
i inne urządzenia w zależności  
od zapotrzebowania klienta.  
Jeśli jesteście Państwo  
zainteresowani  
otrzymywaniem oleju  
opałowego lekkiego -  
uprzejmie prosimy o podanie  
następujących danych:  
Imię i nazwisko lub firma  
Adres. Rodzaj (typ) posiadanego  
urządzenia. Przewidywane  
zużycie roczne  
(lub w sezonie grzewczym)  
**GIGA-THERM,  
ul. Dworcowa 71,  
85-009 Bydgoszcz.***



## OGŁOSZENIA

- Sprzedam pawilon handlowy (30 m<sup>2</sup>) w Żninie, tel. 84-32-61 Szubin.
- Sprzedam działkę w Bożejewickach 1500 m<sup>2</sup> z widokiem na jezioro, z rozpoczętą budową uzbrojoną po atrakcyjnej cenie, tel. 20-646.
- Spółka *Bentad* wzywa pracowników zatrudnionych w okresie 1.12.91 do 17.01.92 r. do odbioru różnicy wynagrodzeń. Zarząd.
- Proszę Darka, aby natychmiast zwrócił pożyczoną ode mnie książkę, gdyż muszę oddać ją do biblioteki. Anna Księska.
- Pilnie sprzedam Ogara 205 w dobrym stanie. Żnin tel. 21-334.
- Sprzedam samochód osobowo-terenowy marki tarpan, rok produkcji 1986. Sławomir Mateńko, Dobrylewo 13.
- Sprzedam atrakcyjny damski płaszcz skórzany na szczupłą, wysoką osobę, tel. 22-043
- Sprzedam działkę budowlaną w pełni uzbrojoną, 420 m<sup>2</sup> oraz obrazy T. Małachowskiego: Goya "Maja naga" i Bucher "Kąpiąca się Diana" i stare meble-antyki: bufet i szafę do zegara stojącego. Wiadomości tel. 22-074



Organ prasowy HKT "Włóczykij"

# Wzrok Ludu

**TURYSTYCZNO-SZKOLNA  
GAZETKA ŻNIŃSKICH  
LICEALISTÓW  
DLA MŁODZIEŻY I NIE TYLKO  
DO NABYCIA W KSIĘGARNI  
NA PIĘTERKU**

15 WRZEŚNIA - NUMER SPECJALNY  
WYDANY WSPÓLNIE Z "PAŁUKAMI" O  
MISTRZOSTWACH SKAŁKOWYCH ŻNINA

**Z bólem  
kręgosłupa  
głowy itp.  
przyjmuje  
neurochirurg  
dr A. WIŚNIEWSKI**

**Wtorki po 16.30  
Inf. tel. 22-300**

**Żnin  
ul. Żeglarska 10**

## GABINET KOSMETYCZNY

poleca swoje usługi

w zakresie:  
kosmetyki,  
manicure,  
pedicure  
codziennie od  
11.00-17.00  
w soboty  
na zamówienie



Dom Rzemiosła (w podwórzu)  
ul. 3 Maja 27 SZUBIN

## USŁUGI SZEWSKI

**krótkie  
terminy,  
niskie  
ceny**

stare  
buty

beda

jak  
nowe

ul. 3 Maja 27, Szubin  
naprzeciw poczty  
od 16.00-18.00  
z wyjątkiem sobót

## PAŁUCKA CENTRALA NASIENNA UL. SKŁADOWA 6, ŻNIN

Poleca  
atrakcyjne rozkładane  
drabiny aluminiowe - 2 m wysokie  
z możliwością składania, do 4 m wys.  
Cena 395.000 tys. zł



**ZAPRASZAMY !**

Dzięki Nam  
wejdiesz na  
Szczyt Swego  
Sukcesu!



oferujemy bezazbestowe pokrycia dachowe  
w postaci płyt falistych,  
dachówki bitumicznej w różnych kolorach  
oraz  
kalenice,  
uszczelki wykończeniowe,  
gwóździe,  
okna "światliki",  
płyty przezroczyste.

**HURTOWNIA  
STELTEX**

**tel. 21-451 import z Francji !**

Bliższe informacje - Żnin, Spółdzielcza 1/13

**CENY HURTOWE**

**Telewizja lokalna w Barcinie**

83-22-63

**produkcja i emisja  
reklam  
i ogłoszeń drobnych**

**poniedziałek: 10-12, 16-18**

**środa: 15-17**

**piątek - 12-13, 16-17**

## ANTENY SATELITARNE

domofony, alarmy

**KLEKS**

elektronik

Żnin, Ogrodowa 25, 22-468

## Wróćmy do ziół!

Mieszanki ziołowe wg receptury  
ojca ANDRZEJA KLIMUSZKO,  
pyłek kwiatowy,  
kit pszczeli i inne...

**KCYNIA, LIBELTA 25**

## Wytwórnia Materiałów Budowlanych

Barcin, Podgórną 1

BELKI STROPOWE  
PUSTAKI STROPOWE  
PLYTY STROPOWE DKZ -  
-KORYTKA,  
PUSTAKI ALFA,  
BŁOCZKI FUNDAMENTOWE  
ZASYPOWE,  
OBRZEŻA TRAWNIKOWE,  
KRAWEŹNIKI DROGOWE,  
KRĘGI STUDZIENNE,  
TRYLINKE,  
ELEMENTY BETONOWE  
ZBROJONE,  
PLYTY CHODNIKOWE 35x35x5.

Oferujemy  
kompleksowe  
usługi:  
załadunek,  
transport,  
rozładunek

83-21-47  
po 20<sup>00</sup>

**ZAPRASZAMY**

**w godz. 8.00-16.00**

MONTAŻ SZWEDZKICH ŻALUZJI  
ALUMINIOWYCH I KOLOROWYCH  
TRWAŁE, PROSTE W OBSŁUDZE, NIEZAWODNE  
ZGŁOSZENIA TELEFONICZNE

**209-48**

# KAPERSKIE LATO

*Wakacje dla małych i dużych kaprów rozpoczęły się 29 czerwca, kiedy to grupa zuchowa "Bractwo Okrętowe" wyjechała na kolonię do Sopotu.*

Sąsiadami zuchów był obóz harcerzy z drużyn Hufca Żnin, nie należących do Związku Drużyn Kaperskich. Natomiast kadry obozu stanowili instruktorzy kaperscy. Z autokaru, który towarzyszył uczestnikom przez dwa tygodnie zuchy i harcerze podziwiali Gdańsk, Sopot, Gdynię, Oliwę i jak przystało na kaprów

11 lipca był dniem rozstania, ponieważ kadra kolonii i obozu organizowała obóz kaperski. W Załęczu Wielkim i Kostkowicach absolwenci klas ósmych i członkowie drużyn młodszokaperskich brali udział w wielkiej kaperskiej przygodzie, czego efektem jest zyskanie nowych ludzi dla Żeńskiej i Męskiej Kaperskiej. Dużym



odbyli rejs statkiem po morzu. W dni upalne wyprawę na plażę były ogromną przyjemnością, w dni chłodne morze zastępował basen. Wycieczkom towarzyszyły harcerskie piosenki oraz zuchowe pływy. Wieczorami grupy spotykały się przy ogniskach opowiadając swoje wrażenia.

przeżyciem dla uczestników były wyprawy do jaskiń i na skałki, a prawdziwym sukcesem dla ludzi wkraczających w kaperskie życie, zaliczenie jaskiń o wyższym stopniu trudności. W jednej z nich odbyło się przyrzeczenie harcerskie. Nietypowe miejsce przyrzeczenia i nastrój pa-

nujący w jaskini, na czwórce świeżo upieczonych harcerzach wywarł ogromne wrażenie. Rzeka Warta w Załęczu Wielkim była szczególnie przydatna w "Grach Wojennych" i biegach harcerskich, które owocowały kolejnymi stopniami i sprawnościami. Popołudniami odbywały się warsztaty muzyczne, psychologiczne i samoobrony, na których każdy znalazł coś interesującego dla siebie. Kaperska brać przyjęła zaproszenie Centralnej Szkoły Instruktorów i wyjechała na Festiwal Piosenki Harcerskiej do Kielc. Gorąca atmosfera panująca w Kielcach, mimo powrotu o godz. 3.00 nad ranem, nie pozwalała zasnąć harcerzom.

Po dwutygodniowym pobycie kapry powiedzieli Załęczu "do widzenia" i wyjechali do Kostkowic. A tam... wyprawa do Mirowa i Bobolic, wspaniałe jaskinie, noc pod gołym niebem tuż pod zamkiem w Mirowie, a obawy przed odwiedzinami "białej damy" były tematem wiążącym całego pobytu w Kostkowicach.

2 sierpnia obóz dobiegł końca, ale trzy dni później kapry starsze pływały już rzeką Brdą. Spływ kajakowy był trzecim spływem w historii kaperskiej, a 8-godzinny pobyt w kajaku był odpoczynkiem po miesięcznej pracy (bardzo przyjemnej pracy) z zuchami i harcerzami na obozach.

20 sierpnia w Załęczu Wielkim odbywał się Zlot Drużynowy z całej Polski, a kaperską poproszono o obsłużenie tej niezwykle ważnej imprezy. Przedsięwzięcie to było ryzykowne, ponieważ drużynę sztabową tworzyły młodsze kapry będące w drużynie od dwóch tygodni. Cztery dni ciężkiej pracy zakończyły się sukcesem i zostały wynagrodzone dwudniowym spływem rzeką Wartą. Drużyna spędziła noc w Rezerwacie Węży (Załęczański Park Krajobrazowy) i tradycyjnie zwiadała jaskinie. 27 sierpnia kapry pożegnały Załęczę, tym razem na rok.

Komendantem wszystkich odbywających się obozów i imprez był komendant hufca ZHP Żnin km. Ryszard Ulatowski, a kadre stanowili instruktorzy Związku Drużyn Kaperskich.

Wielka letnia przygoda skłania nas do przekazania jednego: z utęsknieniem oczekujemy następných wakacji, a Wy przyłączcie się do nas.

MAGDA RUSIŃSKA

## LATO PO INDIAŃSKU W PNIEWACH

*Nieobozowa Akcja Letnia Hufca ZHP w Żninie - czyli lato po indiańsku w Pniewach! Pan wójt Gminy Gąsawa wiosną podpisał zgodę, więc lato w Pniewach było nasze! Na naradach w Komendy Hufca ustalono drużyny i zakres obowiązków dla instruktorów z pustą kasą, a pełnych zapału i pomysłów.*

Cały lipiec kursował autobus przywożąc na wymianę zuchy i harcerzy.

Pierwsza, najliczniejsza grupa była z Janowca Wlkp. ze swoim młodocianym "wodzem" - Przemkiem Romlem. Potem dzieci ze Żnina i okolicznych wsi. Rachunek końcowy wykazał 126 zuchów i harcerzy.

Wszystko było po indiańsku. Najpierw rozpoznanie terenu, ewentualnych ofiarodawców dla zebrania potrzebnych funduszy.

Trafiliśmy na zacne osoby wychodzące nam naprzeciw, ale bywało, że ścigaliśmy wytrwale tych, którzy chcieli nam umknąć. Niektórym nawet się to udawało. Fundusze skromne, ale poradziłyśmy sobie. Pomogli rodzice na tyle, na ile było ich stać.

Za to za darmo mieliśmy las, jezioro i wspaniałe wieczory przy ognisku. Pieczone kiełbaski zwiabiły miejscowe dzieci z wielodzietnych rodzin, mito zapraszaliśmy je czym chata bogata.

Dni w Pniewach były zbyt krótkie, a pożegnanie takie trudne, bo kilka dni na biwaku, a lato trwa dwa miesiące!

Asia i Paweł powtórzyli turnusy za własne drobniaki uzbierane w skarbonce.

Program zajęć obejmował to, co mogło się potem przydać do zabaw podwórkowych.

W sąsiedztwie, w upalne dni zajeżdżali na wypoczynek na tonie przyrody - zmotoryzowani. Uwielbialiśmy dodatkowe zajęcia polegające na obserwacji przybyszów.

Mercedesy, volvo i inne pojazdy pręży z wysokiej skarpy wąską ścieżką aż po brzeg jeziora, omijając zakaz wjazdu i wędrujące dzieci.

Potem, o zmierzchu, kiedy wszystko przycichło wychodziliśmy na rozpoznanie terenu. Butelki po gatunkowych napojach, opakowania Camel i Malboro - to biznes. Piwo i Ekstra-mocne - to młodzież. Kolorowe papierki niczym kwiatki na łące - to po mamusiach z pociechami. Piękne duże kosze na śmieci - to Nadleśnictwo. Żal pana leśniczego i lasu, ale coś w nas nie chciało się nagiąć do sprzątnięcia. Wśród koczujących rozpoznawaliśmy tych, którzy mogli pomóc dzieciom znajdującym się w trudnych warunkach bytowych. Szkoda, że na hasło "Dzieci Specjalnej Troski" nie słychać już odzewu. Właśnie tych dzieci było najmniej w Pniewach.

Na biwakach wystrugaliśmy okazałe dzidy. Za rok celniej postrzelamy w twarde serca.

Może się wzruszą?

Dh. Kasia i Nina

15  
WRZEŚNIA  
POJAWI SIĘ  
W KIOSKACH  
DODATEK SPECJALNY  
O SKAŁKOWYCH  
MISTRZOSTWACH  
ŻNINA!

## CENNIK REKLAM ZAMIESZCZANYCH W "PAŁUKACH"

wymiary:	reklama jednokrotna:	reklama wielokrotna:
2,5 x 5,5 cm	60.000	50.000
5,5 x 5,5 cm	125.000	100.000
5,5 x 11,5 cm	250.000	200.000
11,5 x 11,5 cm	500.000	400.000
11,5 x 18 cm	750.000	600.000
cała strona	1.500.000	1.200.000

# księgarnia na piąterku

od 1 IX otworzyła swoje podwoje  
od szóstej rano do szóstej wieczór

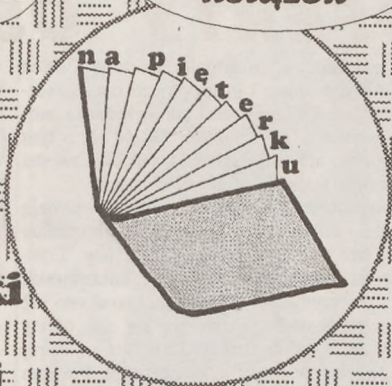
plakaty

czaso-  
pisma

nowy  
asortyment  
książek

kalendarze

dla wiernych  
klientów  
specjalne teczki  
na czasopisma  
i wszelkie ulgi



prasa  
codzienna



Dziś będzie krótko, bo syn mi choruje i nie mam czasu na długie pisanie. Za to za tydzień – niespodzianka!

### Suflet owocowy

Potrzeba: 25 dag owoców: jabłka, śliwki, czereśnie, 0,5l mleka, 15dag kaszy manny, 2 jajka, 10 dag masła, 1/2 cytryny, 2 łyżki miodu, szczypta soli.

Mleko z solą zagotować, wsypać kaszę i gotować 10 min. Odstawić na bok. Utrzeć żółtka z miodem i masłem, dodając sok z cytryny. Do ugotowanej kaszy dodać utarte żółtka i ubitą pianę z białek. Tak przygotowaną masą zalać owoce ułożone w foremce. Piec 60 min w temp. 200°C.

Wasza OLA WIRGA

Za zaangażowaną i pełną poświęcenia postawę w czasie ratowania mojego życia składam serdeczne podziękowanie dla Zespołu Operacyjnego pod kierunkiem dr Grzegorza Ostrowskiego oraz Krzysztofa Pruszyńskiego i Jacka Boguckiego.

Wyrazy wdzięczności za troskliwą opiekę kieruję również dla ordynatora Oddziału Chirurgii Ogólnej Szpitala Miejskiego w Żninie dr Markowskiego oraz całego personelu pomocniczego

Anna Florek, Żarczyń

Personelowi Oddziału Wewnętrznego Szpitala w Żninie a w szczególności dr IGNACEMU GOCOWI za troskliwą opiekę nad żoną serdeczne podziękowanie

składa Mieczysław Piekarski z synami



Magda Panufnik

fol. Lech Morawski

Obok kącika kulinarnego umieszczamy dziś pierwszy tekst o modzie. Rubrykę tę będzie prowadzić Magda Panufnik, pracująca w Poznaniu jako modelka, a więc mająca na co dzień kontakt z tym, co się w modzie dzieje. Może macie do niej jakieś pytania? Czekamy na listy. Dziś krótkie refleksje z Poznańskiego Tygodnia Mody, który odbył się w czasie targów między 1 a 4 września br.

## TARGI mody

Barwną feerię pokazów mamy już za sobą. Dobiegł końca Poznański Tydzień Mody. Były wielkie nazwiska, najlepsze polskie modelki, konkursy (dla projektantów i modelek). Słowem w Poznaniu odbyło się spotkanie wszystkich ludzi mających coś wspólnego z prêt à porter (kolekcją gotową do noszenia). I nie tylko. Zaskoczono nas propozycjami zasługującymi na zaliczenie ich do wielkiego krawiectwa. Oczywiście było to wielkie krawiectwo na nasze możliwości. Cóż, w modzie zmienia się wszystko i... nic.

Najrozsądniej jest oglądając życiowie szaleństwa projektantów mieć w szafie ubrania – ba, v. Kostiumy i garnitury o klasycznych krojach, dobrane kolorami do pory roku, są na topie zawsze. Można je rozpalic dodatkami – zabawnymi torebkami, ciekawą biżuterią (niekoniecznie dużą i błyszczącą), fantazyjnie malowanym krawatem.

Być modnym to nie znaczy kupić kreację za miliony. Być modnym to znaczy – odwiedzać fryzjera, kosmetyczkę, nie przejadać się, stosować dobre kosmetyki. Uprawiać sport aby zdrowy wygląd, sprężysty krok zdradzał człowieka zadowolonego. Człowieka sukcesu – którego wizerunek jest tak lansowany. Nie dajmy się zwariować. Czystość i energia w połączeniu z prostotą, oto co jest modne na świecie. Forum Tendencji Mody nie było w stanie zliczyć kolorów, krojów, szczegółów prezentowanych kolekcji.

A zatem co jest modne jeśli nie koszmarne, kolorowe bluzeczki i koszulki z wytatuowanymi dziewczynkami? Otóż – wszystko, co powstało dzięki naturze lub choć w części wykonane jest z naturalnych surowców. Jeśli idąc ulicą możecie się uśmiechnąć do własnego odbicia w szybie to znaczy, że jesteście szczęśliwi. I modni.

MAGDA PANUFNIK



## MIĘDZY DWUTYGODNIKIEM A TYGODNIKIEM

Przed nami wydawanie tygodnika, którego pierwszy numer może już za kilka miesięcy. Do tego czasu musimy przejść na pełen skład komputerowy. Zwiększający się wciąż nakład powoduje wydłużanie się pracy drukarni, więc prawdopodobnie zrezygnujemy z drugiego koloru na pierwszej stronie i będziemy drukować tylko jeden.

Praca nad gazetą to ciągły wysiłek kilkuset osób. Najpierw dziesiątki reporterów zdobywają informacje, panie w biurach przepisują ogłoszenia o przetargach, listy dzieci i zmarłych, akwizytorzy reklam zdzierają buty, starając się zdobyć pieniądze na honoraria (płacimy w tej chwili wyłącznie ludziom bez stałej pracy, ale i tak jest tego sporo).

Potem nasze maszynistki przenoszą informacje z rękopisów i maszynopisów w pamięć komputera. Komputer sprawdza wszystko ze swoim słownikiem ortograficznym. Do akcji wkraczają korektorzy i adiustatorzy, kreśląc na czerwono wszystko, co źle przepisane lub źle napisane. Znow tekst biorą maszynistki, nanoszą korekty.

Zbiera się redakcja. Omawianie minusów ostatniego numeru, czytanie wszystkiego co przyszło i ustalanie, co **musi** się zmieścić, co powinno, co może, a czego nie warto drukować.

Mrucząc coś do siebie siadam nad stołem, kombinując, gdzie który tekst ujrzy światło dzienne. Ułożone luźno na kartce teksty dopasowują i sklejają montażytki, które również dorabiają ramki i tytuły. Dopusują w tytułach ręcznie znaki diakrytyczne (ę, ą, itp.). Sklejoną stronę bierze korektor i sprawdza jeszcze raz. Komputer drukuje pierwszą stronę – każdy kolor osobno, jeden wydruk – 10 do 20 minut. Za dwie godziny wyjazd do drukarni, więc wszyscy już nie chodzą, a biegają po redakcji. Policzenie stron, zdjęć, czerwona *dacia* już grzeje silnik, jedziemy.

W pracowni fotograficznej fotograf przesusza zdjęcia przez raster, fotografuje zmontowane strony i robi diapozytywy. Rano z diapozytywów drukarz naświetla płyty drukarskie, na dwóch maszynach rotacyjnych druk potrwia od piątku rana do godziny dziesiątej w sobotę.

Do Żnina gazeta przyjeżdża srebrzystą *hondą*. Do pracy bierze się rodzina, która falcuje (składa duże arkusze w gazetę) przez osiem do dziesięciu godzin pismo. W redakcji następuje rozdział nakładu: prenumerata, "Ruch", poczta... Wieczorem uczeń roznosi gazety po osiedlu, czerwony *fiacik* rozwozi je nocą do kolpor-

tażu. Rano w poniedziałek kilkudziesięciu kioskarczy i kilkuset listonoszy wręcza wam gazetę.

Nie zawsze wszystko idzie gładko (powiem więcej – prawie nigdy...). Perypetie, jakie łączą się z wydawaniem pisma może pojąć tylko ten, kto to robi.

Ot – choćby ostatni numer. Wiadomo, że trzecia i dziesiąta strona drukowane są osobno dla edycji żnińskiej, osobno dla szubińskiej. Obydwie drukowane są z jednej płyty drukarskiej. I oto zdarzyło się, że na tej jednej płycie strony żnińskie nie zostały sklejone razem, lecz do pary z łabiszyńskimi (kto ma ostatni numer – proszę sprawdzić). Trzeba było jechać do drukarni, dodrukować brakującą ilość i puścić obie razem. Dlatego ostatnio mieli Państwo *super-numer* – z niektórymi stronami podwójnymi.

Albo – ktoś na przykład wie, że, aby dotrzeć do Łabiszyna, "Pałuki" muszą przejechać

z drukarni z Bydgoszczy do Żnina, tu są falowane, po czym rozjeżdżają się w dwie strony: jedne jadą do Bydgoszczy, do "Ruchu", inne – do Szubina, na pocztę. Te z Szubina mają przed sobą już tylko kawaleczek przez las i są już na miejscu. Przed gazetami rozprowadzanymi przez "Ruch" – droga jeszcze daleka. Najpierw zawieszono zostaną do Nakła, skąd dopiero dane im będzie ruszyć w trasę do Łabiszyna.

Od dawna już staramy się, aby to zmienić i część tego numeru – po raz pierwszy, eksperymentalnie dostarczona zostanie wprost z drukarni w Bydgoszczy do ambulansów pocztowych, w związku z czym powinna dotrzeć do urzędów pocztowych w poniedziałek o świcie.

To samo będziemy chcieli zrobić już niedługo, jeśli chodzi o "Ruch". Pozostaje jeden problem: robienie gazety – to ciągle wyścig z czasem. Aby dostarczyć Wam do domów tygodnik – będziemy musieli go wygrać.

DOMINIK KSIĘSKI

## OFERTY OSZUSTÓW

Zachodzące w ostatnich latach w Polsce przemiany ustrojowe i gospodarcze przy znacznym zubożeniu dużej części społeczeństwa mobilizują oszustów do działania. Wiele się o tym mówi i pisze, ale wizja łatwego zarobku zwodzi wielu, którzy stają się ofiarami oszustów.

W wysokonakładowych pismach pojawiają się ciągle oferty mówiące o tym, jak można szybko i bez wysiłku dorobić się fortuny. Trzeba przysłać tylko kilkanaście czy kilkadziesiąt tysięcy i... otrzymamy informacje. Oszukano już w ten sposób wielu. Pojawiają się też oferty pracy w zachodnich firmach. Sprawa o której piszę zbulwersowała mnie szczególnie, bowiem oszuści znaleźli mimowolnych pomocników w urzędniczkach Biura Pracy w Żninie.

Na początku sierpnia w "Gazecie Wyborczej" firma Target Construction zamieściła na całej stronie ofertę pracy w Kuwejcie na bardzo atrakcyjnych warunkach. Trzeba przysłać tylko trzy dolary w kopercie!!! – na adres w USA i otrzymamy informację. Oferta ta odbita na ksero znalazła się w gablocie Biura Pracy przy biurze "Solidarności" na ulicy Śniadeckich w Żninie. Podejrzewam, że ktoś chciał dobrze, tylko za mało się zastanowił nad tym, co robi. Gazeta nie odpowiada za treść ogłoszeń, bo wyraźnie zawsze jest to napisane, jednak Biuro Pracy odpowiada.

Anons był na tyle podejrzany, że korespondent "Gazety Wyborczej" w USA postanowił odszukać tę firmę. Okazało się, że nie istnieje, jest tylko punkt, w którym przyjmuje się pocztę i wyluskuje dolary z listów. Po opublikowaniu powyższej informacji w "Gazecie Wyborczej", przestano przyjmować listy. Może niektóre wrócić...?

Póki co – nie ma pracy, nie ma dolarów. Pozostaje Biuro Pracy.

MARIAN KAWKA

\*\*\*\*\*z archiwum i z pamięci\*\*\*\*\*

## ZDANIEM SPECJALISTY

Refleks chirurga sprawdza się – jak się okaże – nie tylko przy stole operacyjnym.

Był to chyba koniec lat pięćdziesiątych, gdy powszechnie znany dyrektor żnińskiego szpitala sprawił sobie – o ile mnie pamięć nie zawodzi – elegancką "simkę". Aby osobiście nią kierować, właściciel ukończył kurs prawa jazdy, zakończony – jak zwykle – egzaminem.

Zauroczeni teorią egzaminatorzy – już po egzaminie praktycznym – zadawali standardowe i mniej standardowe pytania, interesując się znajomością znaków drogowych egzaminowanego, sposobów zachowania się w różnych sytuacjach itp. Aż wreszcie jeden z nich – bardziej widocznie ważny, a równocześnie podniecony, że tak znaną w powiecie (i nie tylko) osobistość on właśnie egzaminuje, wpadł na pomysł zasięgnięcia informacji na temat rodzajów metali, z których zbudowany jest jakiś – to zresztą niezbyt istotne jaki – element silnika i szczegółów jego konstrukcji.

– Nie interesował; się tym – stwierdził spokojnie dyrektor Jerzy Tupikow.

– A co pan robi, gdy te części zepsują się lub uszkodzą? – zaperzył się egzaminator.

– Wezwę specjalistę mechanika – odpard lakonicznie znakomity chirurg.

JANUSZ KSIĘSKI

Serwis TV AUDIO VIDEO  
wykonuje naprawy sprzętu  
radiowo - telewizyjnego  
montaż zestawów  
satelitarnych oraz sprzedaż  
części RTV

Ireneusz Rogacki  
Pl. Wolności 15, 9.00-17.00

